

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

"Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do "Gazety Lwowskiej", otrzymują cało i półrocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia. Ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

"Tygodnik Ilustrowany", dla prenumeratorów "Gazety Lwowskiej" kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 3 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 lipca b. r. nadać najmiłościwiej gubernatorowi uprzyw. austr. ogóln. kredytowego zakładu ziemskiego i kierownikowi generalnej intendencji teatrów nadwornych, tajemnemu radcy dr. Józefowi baronowi Bezecny'emu, order Korony żelaznej klasy pierwszej z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 lipca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór dzierżawcy dóbr Feliksa Barańskiego z Szepcyc, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Rudkach.

C. k. Ministerstwo handlu zamianowało kontrolora pocztowego Władysława Gaekiewicza w Krakowie, zarządcą pocztowym w Oświęcimiu na dworec.

### Obwieszczenie.

C. k. Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 26 kwietnia 1893 l. 58868 w porozumieniu z król. węg. Ministerstwem handlu udzieliło Andrzejowi Kornella, asystentowi c. k. szkoły Politechnicznej we Lwowie wyłączonego przywileju na wózek z ruchomym pomostem (*Rollwagen mit beweglicher Wagenbrücke*) podług opisu otwartego, w c. k. Ministerstwie handlu złożonego.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Dnia 21 lipca b. r. został wydany i rozszlany z c. k. nadwornej i państwowej drukarni XXXV zeszyt Dziennika ustaw państwowych w wydaniu niemieckim.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 115. Reskrypt Ministra wyznań i oświaty z dnia 24 czerwca b. r. w sprawie zmiany §. 8 rozporządzenia z dnia 20 grudnia 1849 (Dz. u. p. nr. 30 z r. 1850), zawierającego przepisy o wypożyczaniu książek z bibliotek uniwersyteckich i dla studentów.

Nr. 116. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 4 lipca b. r. w sprawie wymiany znajdujących się na mocy rozporządzenia z dnia 1 kwietnia 1884 (Dz. u. p. nr. 41) w obiegu osteplowanych kolejowych blankietów frachtowych, na także blankiety emisji z r. 1893.

Nr. 117. Rozporządzenie Ministrów handlu i spraw wewnętrznych z dnia 6 lipca b. r., względem urzędzenia biur informacyjnych.

Nr. 118. Rozporządzenie Ministerstwa rolnictwa z dnia 6 lipca b. r., w sprawie egzaminu kandydatów, pragnących poświęcić się leśno-technicznej służbie państwowej.

Nr. 119. Rozporządzenie Ministra skarbu z d. 16 lipca b. r., w sprawie tych obligacyj państwowych, które (w myśl §. 3 ustawy z dnia 18 września 1892 Dz. u. p. nr. 172), podlegają niższej opłacie, a to tytułem podatku od obrotu efektów.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 lipca.

### † General broni br. Bauer.

W nocy o godzinie 11 z soboty na niedzielę utracił Jego Cesarska Mość wierne i gotowe do wszelkich poświęceń doradcę i sługę, Monarchia swego Ministra wojny i jednego z najlepszych patriotów, armia niezmordowanego orędownika jej interesów, który bez wytchnienia stał na straży dzielności bojowej wojska i przyswierał jako wzór wszelkich cnót żołnierskich.

Zmarły generał piastował pięć lat przeszło tękę wspólnego Ministra wojny. Na czas jego urzędowania przypada szereg wielkiej doniosłości reform na wszystkich polach woj-

skowości, reform, dzięki którym austro-węgierska armia stoi dzisiaj w całym tego słowa znaczeniu na wysokości swojego zadania.

W tym pięcioletnim okresie została ona zorganizowana i powiększona, i otrzymała nowe uzbrojenie, którego, wedle opinii jednego z najznakomitszych znawców zagranicznych, może jej pozazdrościć każda inna armia. Olbrzymi organizm administracyi wojennej doznał z pełnego przekształcenia, karność została wzmocniona, a wykształcenie wojsk wszelkiej broni stanęło na wysokości nowoczesnych pojęć i wymagań.

Nominacyę generała Bauera na ważne i ogromnej odpowiedzialności stanowisko Ministra wojny przyjął swego czasu tu i owdzie z pewnem niedowierzaniem, które jednak niebawem ustąpiło przeświadczeniu, że połączone w nim zaufanie Najwyższego Wodza było najzupełniej usprawiedliwione. Gdy poprzednik generała Bauera, hr. Bylandt-Rheidt, rozwijał swoją działalność przeważnie w kierunku teoretycznym, generał Bauer ujmował każdą rzecz ze strony praktycznej, a osiągnięte przez niego rezultaty świadczą, że obrał trafną drogę.

Obdarzony jasnym, zdrowym rozumem i posiadając nadzwyczajną znajomość ludzi umiał w porę zarządzić co wydało się najwłaściwszem i wyznaczał każdemu stanowisko odpowiadające najlepiej jego indywidualności. Jako żołnierz od głowy do stóp, może nie był bezwzględny zwolennikiem organizmu parlamentarnego, skoro wszakże został odpowiedzialnym Ministrem umiał od razu bardzo szczęśliwie zastosować się do położenia i spełniał najlojalniej swoje obowiązki. To też w obu Delegacyach zdobywał sobie z każdym rokiem coraz gorętsze uznanie, z każdą sesją coraz silniej nawiązywał się węzeł sympatyi między nim a delegatami wszystkich stronnictw. Z wielką znajomością rzeczy, z zapasem najlepszej woli i życzliwości a niemniej z pełną poświęcenia gorliwością sprawował trudne obowiązki swojego wielce odpowiedzialnego urzędu. Żądał wiele od swoich współpracowników, lecz był dla nich zawsze życzliwym i wyrozumiałym szefem, gotowym ułatwić im ich zadania. To też podwładni żyli dla niego uczucia gorącego przywiązania, które znalazły przedewszystkiem wyraz przed dwoma laty, gdy generał Bauer obchodził półwiekowy jubileusz swej służby wojskowej. Niezwykle ła-

skawe słowa ukochanego Monarchy promieniły mu tę uroczystość będącą epilogiem długiej, niezmordowanej, znakomitej służby.

Zgon tyle zasłużonego męża wywołał bezwątpienia w całej Monarchii szeszy, głębokimi żał. Z widowni publicznej usuwa się wierny sługa swojego Cesarza i Króla, żołnierz pełen cnót rycerskich, wódz roztropny i nieustraszony w boju, człowiek o nieskazitelnym charakterze, Minister pełen mądrej praktycznej inicjatywy.

Wspólny Minister wojny, generał broni br. Bauer, kawaler orderu Leopolda z dekoracyą wojenną oraz licznych orderów państwowych i zagranicznych, urodził się 7 marca 1825 we Lwowie, jako syn powszechnie szanowanego obywatela tutejszego. W 11 roku życia wstąpił do Akademii inżynierii, którą opuścił w r. 1841 jako podchorąży. Po ukończeniu wyższego kursu inżynierii, został wieloletni do korpusu inżynierii. W r. 1845 otrzymał stopień podporucznika, w roku 1848 porucznika. Mianowany w następnym roku kapitanem, przeniósł się do piechoty. W r. 1854 został majorem. W kampanii r. 1859 brał udział jako komendant batalionu grenadierów, a w bitwie pod Solferino zdobył sobie krzyż zasługi. W r. 1862 otrzymał stopień pułkownika, a w r. 1866 już jako brygadyer 5 korpusu armii, operującej przeciw Włochom, odznaczył się w bitwie pod Custozzą zajęciami wyżyny Jese i złamaniem przez to przeważającej siły nieprzyjaciela. Również w szturmie na Santa Lucia odznaczył się oddział generała Bauera. W roku 1868 został mianowany generał-majorem, w roku 1873 komendantem 2-jej dywizyi wojsk, w r. 1874 generał-porucznikiem i komendantem korpusu sztabowych oficerów.

W dniu 19-go sierpnia 1878 nadał Najjaśniejszy Pan s. p. Bauerowi, w uznaniu zasług jego, położonych na zajmowanych przezeń stanowiskach, order Żelaznej korony drugiej klasy. W kilka lat później otrzymał s. p. Bauer godność rzeczywistego tajnego radcy, został mianowany generałem broni i właścicielem 84-go pułku piechoty, a nadto otrzymał tytuł barona.

Gdy wprowadzono w życie nowy podział terytorjalny armii, został s. p. baron Bauer zamianowany głównodowodzącym drugiego korpusu i komenderującym generałem w Wiedniu. W uznaniu szczególnych zasług, jakie br. Bauer położył na tem stanowisku,

33)

## POLUBOWNA UGODA

### POWIEŚĆ

PRZEZ

ABGAR-SOŁTANA.

VIII.

(Ciąg dalszy)

Rumiana od zmęczenia, zdyszana przybiegła do domu.

Dziewka słuszną, grubą, do kłosa podobne stworzenie ze zdziwieniem spojrzęła na jej obroszoną spodnicę, na jej nogi pokrwawione przez gałęzie i ciernie, na jej mokre włosy, a na płaskiej, głupkowatej twarzy najemnicy zjawiał się idyotyczny uśmiech; małe jej, tłuszczeniem obrosnięte oczka z ciekawością spoczęły na wzburzonym obliczu gospodyni.

— Mleka wam uprzyżyć? — spytała śmiejąc się ciągle jak zwierzę. — Głodni być musicie?... Hi! hi! hi! Spodnicy szkoda!

— Nic mi nie potrzeba! — odrzekła Hanka ostrym tonem i na myśl, że ją ta dziewczka, to na wpół tylko ludzkie stworzenie, posadza o coś karygodnego, oblała się znowu płonącem rumieńcem.

— Nic mi nie potrzeba! — mówiła dalej popiesznym, drżącym głosem. — U tatusia w pasiece byłam; miód i chleb jadłam; głodu nie czuję.... Nic mi nie potrzeba, idę do roboty.

Lżej się jej zrobiło, gdy dziewczka wyszła, usiadła na swem zwykłym miejscu, na ławie i zaczęła teraz na zimno rozmyślać: w jaki sposób, bez zwrócenia na to uwagi służby, potrafi się dostać do zamku i pomówi z dziedzicem?

Porządek życia w zamku znała dokładnie; wiedziała ciekawością, rozpytywała się o to: co się w zamku dzieje, wszystkich, którzy tam przystęp mieli; sama nieraz przechodząc obok stawała gdzieś na uboczu i spozierała ciekawie w głąb parku, przyglądając się szalonym zabawom i wyrykom młodych panów, otaczających dziedzica. Zacięła wówczas pięści i życzyła im, żeby co najrychlej szatan ich porwał; była pewna, że to oni są przyczyną złej sławy, która otacza osobę pana Aleksandra.

Wiedziała także doskonale, że po obiedzie, około piątej, szóstej godziny dziedzic porzuca całe towarzystwo i z książką w ręku idzie do ustronnej altany w ogrodzie, żeby tam poczytać trochę.... Wprawdzie ludzie wskazywali na niejedną młodą i piękną dziewczynę lub kobietę, szepejąc z cicha, że one zbyt często umilają dziedzicowi to poobiednie czytanie; względ ten jednak Hanka dziś nie odstraszał; była zdecydowaną nawet kosztem swej dobrej sławy, ratować zagrożoną głowę pięknego pánica.

Postanowienie powzięła, plan ułożyła, teraz miała tylko przed sobą cały długi letni dzień do czekania, aż chwila działania nadejdzie. Nigdy jeszcze w życiu tak straszliwie długiego dnia nie przeżyła; włókł się on bez końca, jak dnie nieszczęśliwego skazanka. Samotność wydawała się jej nieznośną; wyszła była na chwilę do ogrodu, pomagać dziewce zrywać dojrzałe główki maku; i ta czynność stała się dla niej nie do zniesienia; szelest zrywanych główek, poruszanych łodyg i liści raził jej słuch boleśnie.... Umknęła co prędzej do izby i zaczęła przygotowywać ubranie, w jakie chciała się dziś ustroić na tę niebezpieczną wyprawę.

Wszystko się jej dziś wydawało brzydkim i pospolitem; odzienia, które okrzyki podziwu i zazdrości wywoływały z ust sąsiadek, przedstawiały się jej teraz jako brudne i brzydkie łachmany; gdyby mogła była zdjąć na dziś z firmamentu błękit niebios, jutrzenki różowość i srebrny blask gwiazd, to sięgnęłaby po nie z pewnością, aby się przystroić niemi.

Przerzuciwszy całą skrzynię wybrała wreszcie ciemno-ponsonową spodnicę, ciasny welwetowy gorset, złotemi sznurkami obszyty i obfity sznur koralowy.... Ubranie to miała w dzień przed swym ślubem, w ten dzień kiedy starosta weselny, niosąc kołaczki i czarną kurę pod pachą, wiódł ją do zamku prosić o błogosławieństwo.... Pamiętała, że dziedzic unosił się wówczas nad jej urodą i nad jej strojem.

Gdy była tem zajęta, usłyszała, że wrota skrzypnęły, że Ambroży zbliżał się ciężkimi krokami do izby. Twarz jej wówczas pokryła się lodowatą obojętnością; wyjęła popieszenie kilka jeszcze innych sukien, i systematycznie poukładała je obok siebie na ławie.

— Roboty innej nie masz, łachami ci się dziś bawić zachciało! — zawołał mąż wchodząc do izby i zatraskując za sobą gwałtownie drzwi.

— "Zbiory" przekładam — odrzekła obojętnie — wilgoć się w chacie zjawiła, trzeba przesuszać.

I podszedłszy do pieca naląła mu, jak zwykle, pełną misę barszczu z wieprzowiną, ukroiła kawał chleba i nie rzekłszy słowa postawiła na stole.

On zjadł milecząc, usta otarł rękawem i nie rzekłszy ani słowa na pożegnanie, wyszedł. Dopiero gdy znalazł się za drzwiami, splunął z gniewem i wyszeptał dosadną kłótwę.

Gdy wyszedł za bramę, Hanka wybiegła za nim i tak długo spoglądała w tę stronę, dopóki nie zniknął jej z oczu na zawrocie drogi, prowadzącej do karczmy "na taborzysku". Później powróciła do izby, zamknęła szczerlnie drzwi i zaczęła się ubierać.

Nigdy w życiu nie stroiła się z taką starannością: całe ciało zmyła wodą źródlaną, włosy namaściła wonnym olejkiem, który jej ojciec na Nowy Rok od węgrzyna wędrownego był kupił, uczesała się starannie przed zwierciadłem w ścianę wprawionem i we włosy

nadał mu Najjaśniejszy Pan w sierpniu roku 1884 order Żelaznej korony pierwszej klasy. Gdy ś. p. br. Bauer w listopadzie r. 1887 obchodził jubileusz pięćdziesięcioletniej służby wojskowej, nadał mu Naczelną Wódz armii, w uznaniu jego zawsze znakomitych, w wojnie i pokoju położonych usług, wielką wstęgę orderu Leopolda z dekoracją wojenną krzyża rycerskiego. Kiedy zaś hr. Bylandt-Rheidt, w skutek trwałej choroby złożył urząd wspólnego Ministra wojny, został komendant korpusu, generał broni hr. Bauer, Najwyższym odrębnym piśmie z dnia 16 marca 1888 mianowany jego zastępcą.

Ś. p. bar. Bauer ożeniony był z siostrzenicą swą, córką pułkownika Hauenschilda, również obywatela m. Lwowa.

## Z Warszawy.

(Delegat ministerstwa spraw wewnętrznych. — Kwestya teatru rossyjskiego. — Statystyka zakładów naukowych w Warszawie).

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydelegowało osobnego urzędnika do Warszawy, celem zbadania na miejscu kwestyi pauperyzmu i żebractwa. Istnieje bowiem zamiar utworzenia w Warszawie Domu pracy, celem powstrzymania wzrostu włóczęgostwa. Pomysł sam w sobie byłby dobry, lecz zachodzi obawa czy nie ukrywa się pod nim tendencya wroga dla warszawskiego Towarzystwa dobroczynności. Ostatnimi czasy nie zbywało na insynuacjach w prasie rossyjskiej przeciwko temu Towarzystwu, któremu przewodniczy książę Lubomirski. Są w oku są tamednym *diegiateliom* rossyjskim znaczne kapitały, jakimi ono rozporządza. Obliczają bowiem, iż w posiadaniu Towarzystwa znajduje się obecnie 1.150.000 rubli, a pomimo to kapitał ten rośnie z roku na rok. Tymczasem rossyjskim Towarzystwom dobroczynnym w Królestwie niezbyt się wiedzie: t. zw. rossyjskie Tow. dobroczynności na Królestwo Polskie prawie zamarło, a przynajmniej nie daje już znaków życia; bractwo św. Trójcy zajmując się wyłącznie propagandą prawosławną wśród dzieci z małżeństw mieszanych. Tylko damskie Towarzystwo „Czerwonego krzyża”, zostając pod przewodnictwem Marii Andreejowny Hurkowej, umiejscawiając zresztą zbierać składki, trzyma się dotąd jako tako. Otóż obiega pogłoska o zamiarze odwołania się do warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, aby część swych dochodów ofiarowało na założenie w Warszawie Domu pracy, w którym bezwątpienia nie obędzie się bez propagandy prawosławia i dobrodziejstw rusyfikacji.

Prasa rossyjska poczęła zajmować się znowu bardzo gorliwie kwestyą teatru rossyjskiego w Warszawie. Załatwienie takowej w myśl życzeń ultra-narodowców rossyjskich, nie wydaje się rzeczą zbyt trudną. Potrzeba — jej zdaniem — oddać Towarzystwu dramatycznemu rossyjskiemu jeden z pięciu rządowych teatrów, oddanych dotąd na wyłączny użytek sztuki polskiej; nie dawać Towarzystwu rossyjskiemu żadnych subsydjów, lecz nie nakładać za to na teatr rossyjski podatku na korzyść rządowych teatrów polskich, pod formą szóstej części jego dochodów; przyznać rossyjskiemu Towarzystwu — przy niewielkich subsydiach, chociażby tylko w kwocie 5000 rubli — pozostawiając polskiemu teatrowi 25.000 rubli — prawo powoływania najlepszych sił z teatrów

rządowych Petersburga i Moskwy na gościnne występy do Warszawy.

W ubiegłym roku szkolnym znajdowały się w Warszawie następujące specjalne zakłady naukowe, pozostające pod kierunkiem ministerstwa spraw wewnętrznych i komunikacji: Instytut muzyczny; szkoły techniczne dróg żelaznych, warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-terespolskiej; szkoła felcerska i szkoły freblowskie. Wyższych zakładów naukowych, średnich i początkowych było 562, z których najważniejsze są: Uniwersytet, instytuty: Maryjski wychowania panien, głuchoniemych, ociemniałych i wetrynaryjny; szkoły: realna, handlowa, dentystyczna i rysunkowa; 7 gimnazyów męskich; 4 gimnazyja żeńskie, 2 progimnazya męskie, progimnazjum żeńskie, seminarium nauczycielskie, 2 szkoły miejskie 3-klasowe, 49 szkół miejskich początkowych, szkoła cerkiewna, 29 szkół niedzielno-rzemieślniczych, 15 żydowskich, 69 szkół prywatnych, 13 szkół żydowskich prywatnych i 361 szkół wyznaniowo-żydowskich (chederów). Do wszystkich rzeczonych zakładów naukowych w ciągu roku szkolnego 1892/93 uczęszczało 35.243 uczących się młodzieży (25.108 studentów i uczniów i 9.135 wychowanców i uczennic). W porównaniu z rokiem 1891/92 mniej o 14.192 uczących się, z powodu zamknięcia 183 żydowskich chederów.

## Zatarg pomiędzy Francją a Syamem.

W tyle głośniejszej dzisiaj i aktualnej sprawy syamskiej mamy przed sobą dwa interesujące oświadczenia mężów stanu, którzy wprawdzie w obecnej chwili nie zajmują kierujących stanowisk, w każdym jednak razie reprezentują opinię znacznych odłamów swoich społeczeństw. Jednym z nich jest sygnalizowane już poprzednio oświadczenie b. francuskiego podsekretarza stanu dla kolonij Etienne'a, ogłoszone przez *Echo de Paris*; drugim rozmowa znakomitego znawcy spraw kolonialnych w Anglii, sir Karola Dilkego z jednym z współpracowników *Figara*. „Odstawna już — mówił między innymi Etienne — myśl się we Francji o zdobyciu Syamu i rzeźwieńście nie widzę innego możliwego rozwiązania kwestyi. Nie jestem wprawdzie wtajemniczony w plany rządu, ale jestem pewny, że bierze pod uwagę tę ewentalność. Na razie mamy wprawdzie dużo roboty z utrzymaniem naszego panowania nad Annamem i Tonkinem i byłoby lepiej, gdybyśmy przez cztery albo pięć lat nie przymowiali na siebie nowych zadań. Ale rząd nie prowokował zająć ostatnich i teraz trzeba z nich wyciągnąć wszystkie konsekwencye. Spotykamy się tam z Anglikami, jak zresztą na wielu innych punktach kuli ziemskiej. Czyż mamy im jednak nieustannie ustępować tak jak w Egipcie? Syam pewnego dnia albo do nich albo do nas będzie należał, lepiej zatem jeśli my go dostaniemy”. Sir — Dilke, wychodząc po za ramy konfliktu syamskiego, wyraża swoje uwagi i poglądy o obecnym stanie francusko-angielskich stosunków kolonialnych: „W sprawie syamskiej — mówił Dilke — nie należy się obawiać starcia między Francją a Anglią, choćby nawet Francya chciała anektować Syam. Nie jest to atoli, jak się zdaje, w zamiarach rządu francuskiego. Co do Egiptu, sama Anglia w interesie swej wojennej siły obronnej powin-

naby wycofać swoją armię z Egiptu. Dzieląc jest Francji zabrać w tej sprawie głos i czynić propozycje. Na Madagaskarze, bez nieusprawiedliwionej wojny, nie zdoła się nigdy osiedlić Francya; zrobiłaby więc lepiej, opuszczając go dobrowolnie. Najgroźniejszą przedstawia się zatarg nowofundlandzki. Jest to najtrudniejszy i najdrażliwszy spór między Francją a Anglią. Broń może tu pewnego dnia sama wypalić, a jeśli nie przyjdzie do porozumienia, wyniknąć zżąd może niszcząca wojna. *Entente cordiale* między Francją i Anglią może być w sprawach kolonialnych przy wzajemnych koncesjach uzyskane; w kwestyach zaś, dotyczących polityki europejskiej, jest wprost niemożliwe. Każdy gabinet, któryby chciał wciągnąć Anglię w jakikolwiek zatarg europejski, postawiony byłby jutro w stan oskarżenia. Izba niższa, która trzyma w rękę sznurek od sakiewki, nie da nigdy ani jednego penny dla interwencji Anglii na rzecz Francji lub trójprzymierza. Polityka Anglii jest polityką bezwzględnej neutralności: tak jest i inaczej być nie może”.

Nowe wiadomości w sprawie zatargu pomiędzy Francją a Syamem są następujące: Oficjalna nota, ogłoszona w sobotę przez ministeryalny dziennik francuski *Temps* stwierdza iż rząd angielski, jak dowodzi tego nagłe wysłanie ambasadora lorda Dufferina z powrotem do Paryża i ostatnie oświadczenie Greya, powziął wbrew swym poprzednim oświadczeniom, zamiar interwencji w sporze francusko-syamskim. Francji, mówi nota, nie skłoni to wystąpienie Anglii do porzucenia raz zajętę przez nią stanowiska; Francya nie uprawia w Syamie polityki zaborczej lecz broni tylko swoich interesów, nie daje przeto powodu nikomu trzęciemiu do interwencji.

Nagły odjazd lorda Dufferina do Paryża, sprawił także i w Londynie, jak stamtąd donoszą — znaczne wrażenie.

W sobotę prosił poseł syamski w Paryżu rząd francuski o przedłożenie terminu udzielenia odpowiedzi na *ultimatum*, rząd francuski odrzucił jednak prośbę. Odpowiedź na *ultimatum* nadeszła następnie jeszcze w sobotę, ale dała ona tylko powód do dalszej wymiany depeesz. Ostatecznej odpowiedzi oczekiwano w Paryżu wczoraj, a według najświeższych wiadomości nadeszła ona w istocie, i jest, jak to przewidywaliśmy, tej treści, że rząd syamski przyjmuje z zastrzeżeniem warunki postawione przez gabinet francuski.

W sobotę tymczasem doniosły wieczorne dzienniki paryskie wielkimi czcionkami, iż przyszło do nowego starcia pomiędzy Syamczykami a Francuzami. Kapitan de Villiers, komendant francuskiej floty w Khone, rozpoczął walkę z Syamczykami. Po trzydniowym boju zajęły wojska francuskie forty syamskie Dondua, Donngo, Donham a wreszcie i fort Donsom. Francuzi nie ponieśli żadnych strat, Syamczycy stracili 300 żołnierzy a 200 jest rannych.

Dzienniki londyńskie twierdzą, iż szef angielskiej eskadry, krążącej po wodach chińskich, admirał Freemantle, otrzymał od ministeryum angielskiego nowe instrukcye, dotyczące się postawy floty angielskiej na wypadek zaognienia się stosunków w Syamie.

## Traktaty handlowe Rosyji.

W sprawie traktatu handlowego między Rosyją i Austryą *Grażdaniin* dowiadyuje

się, że rokowania są na ukończeniu i przebieg ich jest bardzo pomyślny. Co się tyczy układu z Niemcami, to według wiadomości, podanych w dziennikach petersburskich, rząd niemiecki przyjął propozycyę rządu rossyjskiego wysłania specjalnych delegatów do Berlina celem ułożenia ostatecznych warunków konwencji celnej pomiędzy Rosyją a Niemcami. Według *Birż. Wied.* rząd niemiecki wyraził życzenie, aby otwarcie konferencji nie nastąpiło wcześniej, jak w jesieni. Dzienniki niemieckie, które równocześnie o tem donoszą, motywują życzenie Niemiec odtóżnienia terminu obrad tą okolicznością, iż traktat handlowy w Niemczech wymaga zatwierdzenia parlamentu, a zwolanie go przed jesienią byłoby połączone z wielkimi trudnościami.

Według *Grażdaniina*, traktat handlowy Rosyji z Serbią zostanie lada chwila ostatecznie zawarty. Oprócz klauzuli „państw najwięcej uprzywilejowanych” zawarowują sobie obie strony w rzeczonym traktacie rozmaite specjalne ulgi cłowe, i tak n. p. co do importu rossyjskich ryb solonych i rossyjskiej nafty.

## KRONIKA

Lwów, 24 lipca

— C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione probostwo rządowego patronatu w Piwnicznej księdzu Janowi Dagnanowi, dotychczasowemu wikarowi przy kościele parafialnym w Nowym Sączu.

(§) Z Wydziału krajowego. Z powodu wyjazdu członka Wydziału krajowego p. Edwarda Jędrzejowicza, powołany został przez Prezydium Wydziału krajowego do objęcia urzędowania zastępcę członka Wydziału krajowego dr. Gustaw Romer, który przybył do Lwowa i objął kierownictwo departamentu drogowego.

Zastępcą Marszałka kraj. p. Antoni Jaxa Chamieć wyjeżdża dnia 1 sierpnia za dłuższym urlopem, wskutek czego Prezydium Wydziału kraj. powołało do objęcia kierownictwa departamentu dla spraw szkolnych fundacyjnych i personalnych, zastępcę członka Wydziału kraj. p. Stanisława Brykczyńskiego.

(§) Zasiłki na budowę szkół ludowych. Z funduszu przeznaczanego przez Sejm w budżecie krajowych szkolnych na rok 1893 w kwocie 7.000 zł. na zasiłki bezwzrotne na budowę szkół, udzieliła Rada szkolna krajowa subwencye następującym gminom:

Wołowe w pow. bóbreckim w kwocie 100 zł.; Zalesce w pow. bóbreckim 100 zł.; Rajbrot w pow. bocheńskim 100 zł.; Uście biskupie w pow. borszczowskim 100 zł.; Zaborów w pow. brzeskim 100 zł.; Rohaczyn wieś w pow. brzeżańskim 100 zł.; Plichow w pow. brzeżańskim 100 zł.; Wydma w pow. brzozowskim 100 zł.; Ulanica w pow. brzozowskim 100 zł.; Pomorce w pow. buczackim 100 zł.; Myślachowice w pow. chrzanowskim 100 zł.; Lublinie stary w pow. cieszanowskim 100 zł.; Zabłotówka w pow. czortkowskim 100 zł.; Otfinów w pow. dąbrowskim 100 zł.; Maniów w pow. dąbrowskim 100 zł.; Leszczawa górna w pow. dobromilskim 100 zł.; Haliczanów w pow. gródeckim 100 zł.; Obroszyn w pow. gródeckim 100 zł.; Szówsko w pow. jarosławskim 100 zł.;

wetknęła kwiat purpurowego astru, zerwany z grzędy, kwitnącej przed samymi oknami.

Nie spieszyła się dziś zgoła; od czasu do czasu opanowywała ją dziwne jakieś lenistwo, niby ubezwładnienie, niby upojenie; wówczas siadała i pograżała się znowu w zadumę. Starła sobie wyobrazić chwilę spotkania z dzieckiem. Myśląc o tem przyciskała dłonią bijące na skroniach tętnice i szeptała w duchu:

— On mnie poszanuje! Przez pamięć na zasługi mego ojca poszanuje! Powiem mu, przestrzegę go tylko i pójdziemy każde swoją drogą....

Myślami temi starała się oszukać sama siebie: w głębi duszy czuła, że tak nie będzie; świadoma była całej swej niemocy i całej potęgi namiętności, która ogarnęła, przetrwała jej ciało....

— Niech się dzieje, co chce! — szeptała znowu i stroiła się jak na weselne gody z najdroższym oblubieńcem.

Nim słońce zaczęło chylić się ku zachodowi, była już zupełnie gotowa. Przejrzała się jeszcze raz w lustrze i sama przyznała, że była dziś dziwnie piękna: Kibić jej wiotka i pierś wydatna, ujęte w cieśń obcisłego gorsetu, mogły o zazdrość przyprowadzić niejedną piękność królującą w salonach stolicy; ponsowe korale i czerwona, w tureckie wzory tyfkykowa chusteczka, okalająca jej szyję, podnosiły jeszcze bardziej błądź jej twarzy, zbiałałej od głębokich wpruśzeń; z pod fałdu chustki przezierną pierś krągłą i świeżo tylko cienką osło-

ną białej koszułi okryta.... Oczy płonęły jak zorza wieczorna....

Zamknęła izbę, klucz oddała dziewce, mówiąc, że idzie do dalekiej krewny w odwiedziny i dopiero późnym wieczorem powróci.

Do zamku nie poszła zwykłą drogą; udała się tam ubocznymi ścieżkami, wiodącymi przez jar, lasem zarosniętym, wprost do parku zamkowego.... Szła chwilkami przedko, jakby ją co gnało, to znowu bez widocznej przyczyny zwalniała kroku i spoglądała na otaczającą ją przyrodę uważnie, bacznie, jakby po raz ostatni miała te obrazy widzieć; stawała chwilkami i pograżała się w smutnej zadumie, odżywały wówczas w jej pamięci dawne zatarte wspomnienia dzieciństwa i rzewność ją opanowała dziwna, uczuwała pragnienie uściśnięcia serdecznego i tych lasów zielonych i irwisk tych szarych i strumienia szemrzącego cicho, poetycznie.

Wyszła na górę, minęła przerzedzony miejscami żywopłot i znalazła się pośród niebotycznych drzew starego, zamkowego parku. Serce jej biło z dziwnej obawy; nie przed tem, że ją ktoś tu może zobaczyć i posądzić o to, iż jest kochanką dziecka.... Nie!.... Bała się tylko, żeby w tej dziwnej altanie, w tej pagodzie chińskiej, zbudowanej przez jednego z poprzednich dziedziców, nie zastała jednej z tych bezwstydných dziewczyn, które chełpiły się z tego, że są kochankami młodego pana. Spoglądała na ten dziwnie połamany i nastrojony

dział, i nie miała odwagi zbliżyć się w jego stronę.

Słońce zaczęło już kryć się po za kornary lip olbrzymich, gdy Hanka, zdecydowawszy się wreszcie, podsunęła się przez zarosła pod same okna cudackiej budowli. Serce zamierało jej prawie, gdy rzuciła pierwsze spojrzenie przez wąskie szyby okien w głąb i ujrzła tam pana Aleksandra. Wpół siedział on wpół leżał na szerokiej kanapie, obitej safamem; w rękę trzymał w żółty papier oprawną książkę, lecz oczy jego nie spoczywały na welinowych stronnicach francuskiego romansu, tylko błądziły gdzieś po fantastycznych arabskich zdobyczących pułap altany.

Młoda kobieta spojrzała raz i wnet zwróciła oczy w inną stronę, a sama cofnęła się w gestsze zarosła; traciła znowu odwagę; myśli najrozmaitsze przelatywały jej po mózgu i krzyżowały się z przerażającą szybkością.... W dodatku, z sąsiednich klombów obsadzonych bujnie rosnącą *nikocyana* woń odorująca tak silnie działała na nią poczęła, że wpadła wprost w pewien rodzaj upojenia.... Spojrzała drugi raz i szeptała w duszy:

— Muszę! muszę!

Zataczając się na wszystkie strony, niby pijana trunkiem moenym, przeszła kilka kroków dzielących ją od okna i zastukała w nie z siłą i determinacją. Aleksander podniósł oczy, a ujrzawszy w oknie Hankę podbiegł do niej natychmiast i okno otworzył.

— Panie! Jasnie panie! — wyszeptała

drżącym głosem kobieta — uciekajcie, uchodźcie, chcą was zabić!

— Co? Jak? — zapytał dziecko i wybuchnął swobodnym śmiechem.

— Chcę was zamordować! Chcę zabić! — szeptała kobieta nierównym, gorączkowym głosem.

— Dziękuję ci, slyczna, żeś myślała o mnie — rzekł młody pan i przechylając się przez nizućkie okno objął kibić Hanki prawem ramieniem i całą jej drżącą postać przyciągnął do siebie.

— Panie, grzech! — szepnęła z głuchą rezygnacyą, lecz już nie wyrzywała się, nie broniła; z dziwną jakąś, rozpaczliwą czułością przyciskała się sama do piersi młodzieńca; na pocałunki odpowiadała — pocałunkami.

— Chodź tu, opowiedz mi, co mi grozi, kto mnie chce zabić? — pytał panicz szepcem czułym, wśród pocałunków i równocześnie silnymi ramionami z ławością podniósł Hankę w górę i przeniósł ją do wnętrza altany.

Swit złocił już wschodnią stronę nieba, gdy Hanka opuszczała gęstsze zamkowe parku.... Szła odorzona rozkoszą i złamana zwątpieniem. Zdawało się jej, że była to pierwsza noc jej życia, a że teraz rozpoczyna się pierwszy dzień konania, że śmierć już niedaleka.

(Ciąg dalszy nastąpi).



opłacony został kosztem psychologicznej i artystycznej prawdy.

Skończoną natomiast zupełnie, a nie mniej wesołą i humorystyczną postacią przedstawił artysta wczoraj w „Porwaniu Sabine“. Dyrektor teatru Striese, żywy okaz teatralnej błagi, kłamiący co chwila z potrzeby i z przyzwyczajenia przesiadki, gloryfikujący swą nędzną, lecz niemniej przeto ukochaną „budę“, wyszedł w wykonaniu p. Frenkla z nieporównaną lekkością i humorem a mimo to z wielką artystyczną prawdą. Już dawniejszymi czasami, kiedy artysta grał tę rolę u nas po raz pierwszy, postawił ją doskonale i bawił nią publiczność przepysnie. Teraz nabrała ona większej jeszcze pełni, że tak powiemy „sozystości“ i wypukłości, tak że śmiało do popularnych kreacji p. Frenkla zaliczyć ją można. Publiczność za szczerą wesołość, do której pobudzała ją wyborna gra artysty, nie szczędziła mu w rżęsiwych oklaskach objawów swej wdzięczności i zadowolenia.

„Porwanie Sabine“ — jeden z bardziej udatnych utworów braci Schönthanów, grano wczoraj z należytym ożywieniem, a z wykonawców obok p. Frenkla, na szczerą pochwałę zasłużyli także panna Czaplinska, oraz p. Zboński. Panna Czaplinska ponadto potrzeba pochwalić jeszcze i za niezwykłą brawurę, z jaką wykonała swą rolę, chociaż jej pamięciowo zupełnie nie opłoniwała. Byłoby jednak chwalebniejszem, gdybyśmy nie tyle brawurze a więcej sumiennoci artystki uznanie oddać mogli.

R. P.

**Repertuar teatralny.** W teatrze letnim, dziś, w poniedziałek „Durand i Durand“ krotkochwila w 3 aktach, A. Valabreque'a. Piąty gościnny występ pana Mieczysława Frenkla, artysty teatrów warszawskich. Jutro, we wtorek po raz czwarty „Józefina sprzedana przez swe siostry“, operetka w 3 aktach przez Pawła Ferrera i Fabrycego Carré, z muzyką W. Roger'a.

**Sub auspiciis Imperatoris** odbyła się w Czerniowcach promocya p. Bazylego Gaiety na doktora gr. orient. teologii. W akcie tym uczestniczyli: prezydent kraju, marszałek krajowy, prawosławny metropolita i prawie wyłącznie rumuńska publiczność. Rektor gr. orient. Wójcicki w przemowie do prezydenta kraju zaznaaczył z naciskiem, że poraz pierwszy prawosławny kleryk, Rumun, dostępuje promocyi *sub auspiciis Imperatoris*, co oddziała zachęcająco na młodzież rumuńską. Br. Krauss wręczył młodemu doktorowi pierścienie od Najj. Pana wśród okrzyków zgromadzenia.

**Deborah.** Hr. Stanisław Rzewuski napisał nową powieść p. t. „Deborah“.

(Zd.) **Z Wystawy sztuk pięknych.** Wystawa na laurach nie spoczywa... Przybyło znów kilka prac, o których wspomniećby należało. Duże zajęcie, zwłaszcza w sferach wojskowych, budzi najnowszy portret Styki, przedstawiający Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora. Z głębi ciemno-brunatnego tła wychyla się postać Arcyksięcia w pozie poważnej, pełnej spokoju, z rękoma opartymi na rękojści szabli. Nie mijając tu, w pobieżnej notatce na szczegółową ocenę portretu, więc nadmienimy tylko, że twarz ma wyraz dobry, oczy poglądają w dal z pewnością zadumą, całość harmonijna, mundur wojskowy, który tak niewdzięcznym jest strojem dla malarza, nie razi sztywnością militarną, traktowany umiejętnie. Pysznym szczegółem portretu jest szabla i *portepée*, namalowane znakomicie. A twarz? boć przecież tu głównie o nią chodzi. O twarzy wspominałem już, że ma wyraz dobry, pełen powagi i godności. Czy zaś portret ten, wzięty jako całość, lepszy jest lub gorszy pod względem rysunku i malowania od innych prac Styki w tym kierunku — w to wdawać się na razie nie chcemy, zastrzegając sobie głos na później.

A skoro już mowa o portretach, nadmienić trzeba o nowej pracy p. Kotowskiego (portret Dr. F.), bardzo dobrze malowanej, oraz o portrecie p. Steinsberga, przedstawiającym jakąś powabną twarzy.

Wśród t. z. rodzajowych obrazów jest kilka lepszych. Między innymi, zaliczyć tu wypada „Zakochaną“ i „Przed świętami“, dwa ładnie malowane obrazki utalentowanego artysty p. Zuber'a. Należy on do tych wyjątkowych artystów, co z zamiłowaniem odtwarzają sceny z życia Huculów, którzy pod wielu względami są nader wdzięcznym tematem dla malarza. Pragnęliby usłyszeć, aby więcej artystów zajęło się Huculszczyzną, lecz zajęło się szczerzej, głębiej, nie poprzestając na powierzchownym traktowaniu przedmiotów. Lud ten, przedstawiający tyle pysznych cech rasowych, tak oryginalny w swych zwyczajach, tak bogaty i malowniczy w swym stroju — mógłby odświeżyć nieco wyjątkową głębię tematów ludowych.

Pierwszym, a w każdym razie jednym z pierwszych artystów polskich, którzy stale zaczęli malować obrazy na tle życia huculskiego, jest p. Józef Jaroszyński, zamieszkał w Monachium, dość częsty gość wystawy lwowskiej. Tym razem jednak nie obdarzył nas huculszczyzną, lecz sięgnął do skarbnicy wspomnień i dał wybornie malowany las bukowy w

zime, w czasie zasp śnieżnych, przez które pomysła rozjuszony odyniec w otoczeniu psów myśliwskich. Rzecz dzieje się w pośrodku drogi leśnej, czy przemyku, o zachodzie słońca, gdy zorze gasną po za lasem, grając czerwonymi odbłyskami na śniegu i skrzepłej strudze leśnej. Ztąd efekt kolorystyczny nie mały.

Inny znajomy nasz, p. Wł. Wankie, zamieszkały także w Monachium, nadesłał trzy widoki morskie, z których dwa („Barka rybacka“ i „Połów krewetek“) są bardzo ładne w tonie, owiane melancholią, tą dość częstą poezją morza. P. Wankie jest Warszawianin. Początkowo kształcił się u Gersona, potem w Szkole krakowskiej, wreszcie w Monachium. Zapisuję tę uwagę z względu, iż na wystawie zdarzyło mi się słyszeć zdanie, jakoby p. Wankie był cudzoziemcem.

Warszawianinem pono jest także p. Stefan Popowski, z którego pracą po raz pierwszy spotykamy się na wystawie naszej. Nadesłał bardzo dobry pod względem malowniczym pejzaż „Na pastwisku“. Kolor nieba, oświetlenie słoneczne, głębokość widoku znakomicie jest tu zaakcentowana. Czujesz tu istnieć skwar letni, widziałas farby przetopione na powietrze i słońce. Obraz, mimo pospolitości widoku, pociąga wielkim urokiem prawdy.

Dużo prawdy i wdzięku jest także w szkicach pejzażowych z Południa, pędza Krzesza. Ciepło, przenikające cały krajobraz tamtejszy, suchość powietrza, odmienny kolor nieba, skał i roślinności zdołał artysta wybornie przenieść z natury na płótno.

Prócz „Maucha“, obrazu p. Papiewskiego z Krakowa, prócz p. Pająkowyń studyum głowy kobiecej, w którym (acz ma tony nieco brudne), znać szczerzy talent, spotykamy się jeszcze z pracą wysoce uzdolnionego artysty p. Axentowicza. Nie wystąpił jednak z pracą oryginalną, dał tylko kopię obrazu Lebruna, ale kopię znakomitą, ztąd wyjątkowo należy się jej wzmianka. Pragnęlibyśmy spotkać się na wystawie naszej z jakąś samodzielną pracą p. A. Mamy prawo żądać jej od tak niepospolitego artysty.

W ostatniej salce wystawy wśród rysunków wyróżnia się szczęśliwym pomysłem cykl p. Czesława Jankowskiego. Artysta, znany ilustrator pism paryskich i warszawskich, osnuł ładny poemacik na tle sennych niepokojów matki, czuwającej u kolebki chorego dziecka. Matce śni się, że do kołyski dziecięcia zbliża się Anioł i zabiera maleństwo do nieba. Zrozpaczona matka biegnie w pogoń za dzieciną, widzi już ją u Tronu Królowej Niebios, w gronie Aniołków. Królowa Niebios lituje się w końcu nad cierpieniem biednej kobiety. Wszak sama była matką! Więc zsyła dwóch Aniołów po osieroconą kobietę. W jednym z Aniołów nieba odnajduje ona swe dziecięce ze skrzydełkami w ramion. Skrzydłaci towarzysze starają się je ukryć przed matką, ale matka porywa maleństwo, tuli do piersi, i ucieka, ucieka... W tem — budzi się. „Ach, to sen tylko!“

Pomysł w założeniu swem wdzięczny, ale wykonanie nie stoi na wysokości zadania. P. Jankowski nie jest artystą o poważniejszym zakroju, jest tylko zręcznym ilustratorem — i to odbiło się w jego cyklu. Nie masz tu głębi uczucia, powierzchowność przeważa. Zrozpaczona matka nie obudzi w nikim współczucia. To jakaś dość szykowna dama z żurnalu paryskiego, której się zdaje, że cierpi...

W każdym razie w czasach, gdy coraz mniej spotkać się można w dziełach sztuki z jakąś myślą przewodnią, gdy wszyscy wleczący zmęczone skrzydła po błocie ziemskiem, poetyczny w założeniu cykl p. Jankowskiego bardzo miłym jest zjawiskiem.

**De Martino**, znakomity włoski malarz widoków morskich, zaproszony przez cesarza Wilhelma do Kielu na regaty, które się tam przed dwoma tygodniami odbywały, wywiózł z tej wycieczki wiele szkiców i notatek, które zamierza w przyszłych obrazach swych zużytkować. Cesarz niemiecki, jak wiadomo, wielki wielbiciel morza, ofiarował włoskiemu artyście przez cały czas regat gościńce na swym yachcie i zamówił u niego kilka obrazów. De Martino, który, jak sam opowiada, żyje tylko morzem i dla morza, bawi obecnie w Anglii, gdzie pilnie zwiędza porty i czyni liczne wycieczki na morze.

**Koncert Paderewskiego** w Londynie, w ubiegłym miesiącu, był wybuchem niepowstrzymanego entuzjazyzmu publiczności. Mistrz, uznany za najpopularniejszego obecnie w Anglii pianistę, najpierwszego w całym świecie wykonawcę Szopena, grał fantazję i fugę A minor Bacha, sonatę E minor Beethovena, „Papillon“ Schumann'a; w ostatniej tej sztuce przeszedł sam siebie w delikatności uderzenia. Entuzjazyzmu wprost nie miał granic po wykonaniu walcu A minor op. 34 Szopena, scherzina i polonezu samego mistrza.

Gdy Sarassate występuje po cenach zwykłych, jeden Paderewski grał przy podwójnym, co nie przeszkodziło tłumnemu zapewnieniu sali po brzegi; przy końcu zaś powtórzony był szalone sceny, obecnie już uważane za zwykłe na koncertach Paderewskiego. Wiedząc z doświadczenia, że kobiety rzucają się tłumnie do ściskania jego rąk, że jedna raz z entuzjazyzmu

zemdlała, tym razem strzeżono schodów do foyer i trzymano wielbiciele w pewnym oddaleniu. Tymczasem w sali rozlegały się szalone brawa i bisowania; Paderewski, aby je zaspokoić za jednym zamachem, wyszedł i zagrał jedną po drugiej trzy sztuki: jedną z reprodukcji Liszta, jedną z pieśni bez słów Mendelssohna i walc D minor Szopena. Po tym hojnym darze, pomimo niestających hałaśliwych domagań się zgromadzonych, stanowczo grać już nie chciał i skrycie opuszczył St James-Hall.

Na drugi dzień po koncercie Paderewski wyjechał z Londynu na Paryż do Wiednia. Zostawił on Londyńczykom obietnicę, iż powróci w październiku i zagra na *festiwaliu* norweskim wielką Rapsody polską, którą obecnie komponuje.

„Świata“ zeszyt 14 z dnia 15 b. m. przedstawia się bardzo zajmująco. Adam Szymański, utalentowany nowelista, drukuje tu urywki z większej powieści p. t.: „Pan Antoni“. Z innych większych prac znajdujemy: „Kobiece dole“ W. Marrené i dokończenie komedii Z. Sarneckiego p. t.: „Uroczę oczy“, tudzież studia literackie Estreichera, Hösicka i t. d. Poezyę reprezentują sonety Adama Staszczyka i Kazimierza Tetmajera. Dział ilustracyjny, jak zwykle obfity zasilili dziełami swemi: Stachiewicz, Roman Kochanowski, Jankowski, Dyrdoń, Deiches i inni. W dodatku arkuszem rozpoczął *Świat* wydawca dramat W. Sardou „Teodora“, w przekładzie Zygmunta Sarneckiego.

**Redaktorem Revue des deux mondes**, po usunięciu się Buloz'a, spowodowanym skandalicznymi zajęciami, o których pisaliśmy, został siostrzeniec p. Buloz, 17-letni syn profesora Richet. Oczywiście redaktorstwo to jest bardziej nominalne niż faktyczne, z powodu młodocianego wieku p. Richet, istotnym zaś kierownikiem pisma jest obecnie stały współpracownik, niedawno obdarzony palmami akademickimi i dopuszczony do grona „nieśmiertelnych“ krytyk Brunetière. Literacki sztab pisma pozostanie bez zmian, przymusowe usunięcie się głównego redaktora, w tym kierunku wpływu żadnego nie wywrze. Inaczej z administracją. Stary Buloz zapewnił wprawdzie synowi prawnie dożywotnie kierownictwo pismem; z drugiej strony wszakże, według statutów, prowadzący interes pisma musi mieć przynajmniej dwadzieścia udziałów, które reprezentują majątek 1,200,000 fr. Podobno właściciele innych udziałów zamierzają zmusić Buloz'a do zupełnego wycofania się i z administracji, a Paryż wiele jest ciekaw tto też będzie jego następcą. *Revue des deux mondes* rozechodzi się w 40,000 egzemplarzy, z których połowa wysyłana jest zagranicę.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Ze świata finansowego.

Wiedeń, 23 lipca.

Na wszystkich targach piędznych panuje obecnie niezwykła jak na obecną porę sytuacja, wszędzie bowiem daje się odczuwać dotkliwy brak pieniędzy. Berlin oczywiście prym trzyma w tym względzie, płaci bowiem w prywatnym eskonie 5 pr. za pieniądze przeznaczone dla ultimowych prolongacji. Drożyzna ta jednak nie da się niczem usprawiedliwić. Tamtejszy świat finansowy przytacza wprawdzie najrozmaitsze powody a mianowicie znaczne zaliczki, które banki wypłacić musiały zamorskim krajom, mobilizację egzotycznych walorów i t. d. Najprawdziwszym jednak powodem zdaje się być nieklamana chęć ze strony spekulacji berlińskiej przestraszenia i zmuszenia giełdy wiedeńskiej do sprzeżady. Że położenie berlińskie jest anormalne, najlepszym tego dowodem Londyn, który notuje 1 1/2 pr. za eskont prywatny. Wykaz ostatni banku angielskiego jest zupełnie zadowalający. Rezerwa podniosła się o 165.000 funtów szterlingów a obrót bankowy zmniejszył się o 215.000 funtów.

Na targu naszych papierów bankowych największym sukcesem cieszyły się Länderbanki, które znacznie podskoczyły. Stało się to bezpośrednio w skutek olbrzymiego powodzenia konwersji 4 1/2 pr. listów zastawnych galicyjskich Towarzystwa kredytowego ziemskiego na takie 4 pr. procentowe Z ogólnej sumy 75 1/2 miliona zł. zgłoszono do konwersji (jak telegrafowałem w sobotę) ogółem 61 1/4 milionów, t. j. 81 1/2 pr. W gotówce subskrybowano 20.300.000 koron, w 4 pr. 56-letnich listach zastawnych, ogółem zatem 71,550.000 reńskich, t. j. że z całej sumy pokryto 94 1/8 pr. Powodzenie to zawdzięczyć należy przedewszystkiem doskonałemu zarządowi całej tej operacji w Galicji, t. j. galicyjskiemu Bankowi kredytowemu we Lwowie, instytucji, która pod dzielnym kierownictwem dr. Zdźisława Marchwickiego, dobrze znanego pracownika w tutejszych wyższych finansowych sferach, coraz to większe i śmielsze zakreśla koła dla swoich finansowych interesów. Faktem bowiem jest, że w skutek energicznej aktywności wymentioned instytucji, zgłoszono do konwersji w

Galicyi przeszło 90 pr. całej sumy, jaka tam jest w obiegu. — Przytoczone cyfry mówią same za siebie. Prawdziwość ich bije w oczy. Po raz pierwszy nie użyto zwykłego środka reklamy, który dotąd polegał na ogłaszaniu, że subskrybowano 4 lub 5-krotną wartość ogólnej liczby listów. Sposób ten już przestarzały. Finansiści znają się na tem doskonale i nie wierzą podanym cyfrom, a i publiczność nie daje się już oszukiwać. Urzędowy komunikat syndykatu o rezultacie galicyjskiej konwersji podaje dziś jak najautentyczniejsze cyfry, odpowiadające faktycznemu stanowi rzeczy.

**Licytacya.** Dnia 31 lipca 1893, odbędzie się we Lwowie licytacya na dostawę około 450 cetn. m. słomy okłotowej dla 19 pułku obrony krajowej na czas od 1 stycznia do końca września 1894. Oferty wnieść należy w powyższym terminie najdalej do godz. 11 przed południem w kancelarii rachunkowej rzeczonoj pułku we Lwowie.

## OSTATNIA PO CZTA

Najd. Arcyksięstwo Leopold Salvatore i Błanka przybyli przedwczoraj rano ze Lwowa do Wiednia.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Hammerfest, iż podróży Najd. Cesarzewiczowej Wdowy Stefani do północnego przylądka sprzyjała najpiękniejsza pogoda.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, że na zaproszenie Najj. Pana przybędzie na manewry jesienne w Węgrzech ks. angielski Connaught.

Wedle informacji dzienników, w tych dniach ogłoszone zostaną z okazji pomyslnego przeprowadzenia operacji finansowych najpierw wyszczególnienia kilku wybitnych członków grupy rothschildowskiej w Wiedniu, Budapeszcie i Berlinie. Z tego to tytułu otrzymał już order Korony żelaznej klasy gubernator Zakładu kredytowego ziemskiego tajny radca Bezeeny.

*Fremdenblatt* dowiaduje się, iż pod d. 17 b. m. otrzymała Najw. sankcyę uchwaloną przez Sejm galicyjski pod d. 13 maja ustawa w sprawie popierania budowy kolei lokalnych, tudzież uchwała co do wstawiania na ten cel do budżetu krajowego począwszy od roku 1894 przez 30 lat po złr. 300.000 rocznie. Dalsze wykonanie odnośnych uchwał jest w toku, albowiem Rządowi zostały już przedłożone do zatwierdzenia zmienne statuta galicyjskiego Banku krajowego.

Dzisiaj zbiera się w Wiedniu konferencya eksporterów produktów rolniczych celem naradzenia się nad krokami, jakie należy przedsięwziąć w obec wydania zakazu o wywozie paszy.

Z powodu postanowienia zwiniecia gr. katol. Seminarium św. Barbary w Wiedniu podnoszą dzienniki wiedeńskie, że seminarium, to założone za panowania Cesarzowej Maryi Teresy liczy obecnie 24 alumnów, z tych 12 na czwartym roku, 3 na trzecim, 5 na drugim, a 4 na pierwszym. Z dat tych pokazuje się, że frekwencya bardzo znacznie spadła w ostatnich latach.

Zwołane wczoraj w Wiedniu przez t. z. niezawistych socjalistów zgromadzenie zostało wkrótce po rozpoczęciu rozwiązane, ponieważ przy wyborze przydydu przyszło do bójki z socjalnymi demokratami.

Węgierska rada ministrów zakończyła w tych dniach obrady nad budżetem państwowym na rok 1894. Jakkolwiek wydatki — pisze *Politische Correspondenz* — w skutek podwyższenia pensyj urzędników, inwestycji na cele kolei państwowej i regulacye rzek, znaczny doznały podwyższenia, budżet zatytuła się bardzo minimalną wprawdzie, ale zawsze pewną nadwyżką. Obecnie gabinet będzie się zajmował ułożeniem ustawy o obowiązkowych służbach cywilnych, która to ustawa, jako część prawa rodzinnego, wejść ma do kodeksu cywilnego.

Cesarz niemiecki, wraz z małżonką, dojechał tylko do Tullgarn w Szwecji, a przyjąwszy tam wizytę króla szwedzkiego, Oskara, udał się z powrotem do Kiel.

W pufnej rozmowie oświadczył kanclerz Caprivi, że wieści rozpuszczane, mianowicie przez dzienniki zachowawcze, jakoby się nosił z myślą rychłego ustąpienia, są prostym wymysłem. Pozostanie on na stanowisku, dopóki będzie to wola cesarza.

Natomiast potwierdza się wiadomość o bliskim ustąpieniu ministra wojny, generała Kaltenborna. Jako jego następcę wymieniają generałów Gosslera i Brauchtscha.

Ambasador rosyjski w Berlinie hr. Szuwałow, wyjechał w dłuższą podróż za urlopem. Obecny pobyt ambasadora w Petersburgu stoi w związku z rokowaniami w sprawie traktatów handlowych.

W szeregu środków finansowych na pokrycie wydatków na przeprowadzenie reformy wojskowej, minister Miquel ma przedstawić obszerny projekt znacznego podwyższenia podatku spadkowego. Będzie tedy trzecim źródłem zwiększonych dochodów, obok postanowionego już podwyższenia podatków od operacji giełdowych i tytoniu.

W wielkich manewrach jesiennych floty niemieckiej weźmie udział: 21 okrętów wojennych, 4 torpedowce dywizyjne i 24 łodzi torpedowych. Manewry pięć dniowe rozpoczną się w d. 20 sierpnia.

Ks. Bismarck uda się do Kissingen w ostatnich dniach bieżącego miesiąca.

Carstwo z rodziną powrócili onegdaj z Finlandy do Petersburga.

W połowie sierpnia b. r. oczekują nad Nową przybycia ambasadora rosyjskiego br. Mohrenheima.

Rosyjskie ministerstwo komunikacji wydało rozporządzenie, aby napisy w języku niemieckim, znajdujące się na stacjach pasażerskich, na kolejach: rysko-dźwińskiej, rysko-bolderawskiej, dźwińsko-witebskiej i rysko-tukumskiej, zostały zniesione i zastąpione napisami wyłącznie w języku rosyjskim.

Wice-dyrektorem rosyjskiego departamentu oświaty publicznej mianowany został kurator okręgu naukowego kazańskiego, Łotyszew.

Minister dóbr państwa udaje się do gubernij środkowych i południowych, celem zbadania stanu rolnictwa i przemysłu wiejskiego.

Wychowanie pskowskiego seminarium duchownego, Giacintow, który dokonał zamachu na życie ober-prokuratora Pobiedonosewa, znajduje się w chwili obecnej w szpitalu Mikołajka, pod obserwacją znanego psychiatry, O. Czeczota. Obserwacja potrwa sześć tygodni. Szczegółów z jego przeszłości otrzymano dotąd bardzo mało. W duchownym seminarium pskowskim odznaczał się skłonnością do samotności i odosobnienia, a niezwykłą bojaźliwością. — Z kolegami swymi nie komunikował się nigdy bezpośrednio, lecz za pośrednictwem swego młodszego brata, który razem z nim pobierał tamże nauki. Również i w stosunkach z przełożonymi zakładu używał pośrednictwa brata. Matkę stracił w wieku dziecięcym, a ojciec jego spalił się żywcem we własnym domu. Pod względem fizycznym jest Giacintow kaleką. Rektor pskowskiego seminarium duchownego jest zdania, iż z powodów fizycznych, a może i moralnych, życie mu istotnie ciężko... więc powziął zamiar pozbycia się go przez dokonanie zamachu na ober-prokuratora św. synodu!

Książę bułgarski Ferdynand z małżonką i całym dworem uda się wkrótce na kilkutygodniowy pobyt do Warny. Tam również udadzą się ministrowie Stambulów, Greków i Sałabaszew.

Klub radykalny skupeczyny serbskiej uchwalił, że Izba dopóty nie ma się odczołżyć, dopóki komisja śledcza w sprawie oskarżenia ministrów nie ukończy swej pracy. Termin na to oznaczono do d. 1 sierpnia. Były minister spraw wewnętrznych Ribaracz ma być aresztowany.

Klub ten obradował nad kwestyą byłych regentów. Zdania są podzielone, wszakże zdaje się, że większość jest przeciwna wnioskowi Ruszyca.

Do Pol. Cor. donoszą z Cetyunii, iż z okazji rychłej ponownej podróży księcia Mikołajka na kurację do Baden pod Wiedniem, nastąpi zjazd księcia z królem serbskim Aleksandrem. Miejsce spotkania nie jest jeszcze znane.

Senat włoski dla przeprowadzenia obrad nad ustawą o bankach emisyjnych zgromadzi się nie przedź aż w pierwszych dniach sierpnia. W dobrze poinformowanych kołach rymskich uważają to, jak donosi Pol. Cor., za rzecz zupełnie pewną, iż senat przyjmie tę ustawę zupełnie bez zmiany, w tej formie, w jakiej ustawę tę uchwaliła Izba deputowanych.

Król Humbert powrócił właśnie do stolicy państwa i pozostanie w niej aż do czasu, w którym senat zakończy swoje obrady. Prezydent Carnot wyzdrowiał już zupełnie. W pierwszych dniach przyszłego mie-

siąca przenieść się ma napowrót z Marly do Fontainebleau.

W Paryżu ukonstytuował się centralny komitet wyborczy stronnictwa radykalnego. Z bardziej znanych posłów należą do niego: Clémenceau, Palletan, Pichon, Maujan i Tony Révillon.

Dekret, wydający z Francji znanego rewolucjonistę włoskiego Cipriani, został cofnięty, ponieważ udowodniono, że Cipriani nie brał udziału w rozruchach w dzielnicy Łacińskiej. Stało się to w skutek interwencji syndykatu prasy socjalistycznej. Prezydent ministrów Dupuy miał się przytem wyrazić, że sam on czuje dla Cipriani, zarówno z francuskiego jak i z ogólnoludzkiego punktu widzenia, jak największe współczucie. Wydalenie zresztą zarządzone skutkiem nieporozumienia.

Jak wiadomo, francuska Izba deputowanych 329 głosami przeciwko 2 uchwaliła nowe kredyty na wyprawę do Dahomey w wysokości 7 milionów franków. Generał Dodds wyjedzie z powrotem do Dahomey w d. 10 sierpnia.

Pomiędzy francuską Izba deputowanych a senatem przyszło znowu, jak już wiadomo z depesz sobotnich, do zatargu z powodu budżetu. Senat poczynił w budżecie pewne poprawki; Izba nie chciała się na wszystkie zgodzić, a senat znowu nie chciał przystać na propozycje Izby. Budżet trzy razy podróżował z Izby do senatu i napowrót. Ostatecznie senat wyeliminował dwie sporne pozycje z budżetu, i w ten sposób uproszczony budżet przyjął i Izba. Po przyjęciu budżetu przez Izbę — a stało się to w sobotę w nocy — odczytał prezes gabinetu Dupuy dekret, rozwiązujący Izbę. Przyjęto go okrzykami: *Vive la république!* Prezydent Izby, Kazimierz Perier, wygłosił następnie mowę pożegnawczą, w której, w słowach pełnych pięknych nadziei, stawiał przyszłość. Sesa została zamknięta okrzykami na cześć Rzeczypospolitej i — socjalizmu.

Ciekawe światło na obecne stosunki wewnętrzne w Norwegii i na pobudki kierujące radykalnym stronnictwem norweskim w jego pracy nad zburzeniem unii Norwegii ze Szwecją, rzuca artykuł p. t. „Rzeczpospolita norweska“, ogłoszony przez wychodzący w Bergen wpływały dziennik *Aftenblad*. Dziennik ów donosi, że przed dziesięciu mniej więcej już laty zawiązało się w Ameryce stowarzyszenie, noszące nazwę „Norweska Rzeczpospolita“. Określonym w statutach celem tego związku jest: „za pomocą pism, druków i broszur, jakoteż wszelkimi innymi sposobami szerzyć i krzewić republikańskie idee i znajomość republikańskich instytucyj“. *Aftenblad* oświadcza nado, że jest w posiadaniu odezwy, podpisanej przez przewodniczącego związku i rozesłanej w r. 1884. Odezwa podnosi z naciskiem i z zadowoleniem, „że obecnie coraz większa już liczba inteligentnych ludzi w kraju skłania się otwarcie ku Rzeczypospolitej. Mężom tym oczywiście trudno pracować jawnie nad obaleniem istniejącej konstytucyj, republikański zatem ruch winien znaleźć za granicą pomoc i poparcie. A któż jest do tego — woła odezwa — więcej powołany, niż my Amerykanie, którzyśmy złożyli przysięgę na wierność republikańskim instytucjom?“ Odezwa zawiera w końcu napomnienie do rozwinięcia energicznej a ostrożnej działalności dla usunięcia „monarchii i wszystkiego, co monarchiczne“.

Anglii grożą nowe rozruchy robotnicze, potężniejsze, niżli wszelkie, jakie dotychczas przeżyła. W przeciągu 14 dni ma zawiesić pracę przeszło ćwierć miliona robotników w kopalniach węgla. Jeżeli się zauważy, jak ważną rolę odgrywa węgiel w przemyśle angielskim, to z łatwością się zrozumie całą powagę sytuacji, jaką ta nowa zmowa wytworzy. Już teraz, na samą zapowiedź bezrobocia górników, ceny węgla podskoczyły znacznie w górę.

Zaledwie rząd angielski zamknął w Indjach mennice, a zarządzenie to jego spowodowało dalszy spadek cen srebra, rozeszła się zaraz wiadomość, że właściciele kopalni w Colorado (Ameryka Północna) jednogłośnie postanowili zainkneć wszystkie kopalnie w stanie Colorado, pozostawiając 30.000 robotników bez zajęcia. Stan Colorado największej w całej Unii produkuje srebra. W ogólnej produkcji całego świata, wynoszącej w roku 1892 152 milionów uncj (około 4<sup>3</sup>/<sub>4</sub> miliona kilogramów), Stany Zjednoczone figurują z 58 milionami, z których Colorado dostarcza 24 milionów. Produkcja jego wynosi zatem mniej więcej 1/3 część ogólnej produkcji całego świata, a 2/5 z górą produkcji Stanów Zjednoczonych. A godać trzeba, że eksploatacja srebra w Colorado dotąd ciągle wzrasta. W r. 1892, kiedy we wszystkich Stanach produkcja zmalała, wzrosła tylko w Stanie Montanie (o 1 milion) i w stanie Colorado (o 3 miliony). Postano-

wienie właściciele min w Colorado zamknęła kopalni srebra, nie jest jednak — zdaje się — koniecznym następstwem spadku cen srebra, lecz ma być prawdopodobnie manewrem taktycznym. Najprzód bowiem właściciele kopalni, dopóki bill Shermana istnieje i zmusza skarb Unii do zakupywania co miesiąc 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> miliona uncj, chcą o ile możności jak najkorzystniej sprzedać swój zapas srebra, a chwilowe ograniczenie produkcji może tem łatwiej wpłynąć na ceny, że obecnie nie wielkie ilości srebra znajdują się na rynku. Następnie pragną oni wywrzeć nacisk na kongres, zwołany na 7 sierpnia, w celu zniesienia billu Shermana, i o to chodzi im głównie. Chcą oni mianowicie demonstracyjnie wykazać niebezpieczeństwo, jakie na stosunki ekonomiczne amerykańskie ściągnie skasowanie tego billu, a na pierwszy plan zamierzają wysunąć pozabawienie chleba 30.000 robotników.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 24 lipca. (Tel. pryw.)** Z polecenia Najj. Pana telegrafował generał adjutant hr. Paar do baronowej Bauer, wyrażając głębokie współczucie z powodu niepowetowanej straty, jaką poniosła nie tylko rodzina ale Monarchia i armia. Zwłoki s. p. generała Bauera przewiezione zostaną do Lwowa i tam pochowane w grobie familijnym.

**Wiedeń, 24 lipca.** Najjaśniejszy Pan przerwie swój pobyt letni w Ischl, aby być obecnym jutro na pogrzebie Ministra wojny, s. p. br. Bauera.

Zwłoki s. p. Ministra przewiezione będą z Wiednia do Lwowa.

**Peszt, 24 lipca.** Ministerstwo spraw wewnętrznych otrzymało wiadomość o wypadkach zaślubienia wśród podejrzanych obywateli na okręgu pod Komornem. Zarządzono dochodzenia lekarskie.

**Dubrownik (Raguza), 24 lipca.** Dziś, o godzinie 5-ej rano, dało się tu uciec gwałtowne, pionowe wstrząśnienie ziemi, które trwało kilka sekund i spowodowało drżenie wszystkich budynków w posiadach.

**Sybin, 24 lipca.** Na wczorajszym bankiecie członków konferencji rumuńskiej wzniesiono liczne toasty. Po toaście na cześć komitetu wykonawczego, wygłoszono mowy wypowiadające życzenie wyzwolenia się Rumunów z pod jarzma węgierskiego i rumuńskosłowackiego połączenia.

**Hermanstadt, 24 lipca.** Wczoraj otworzono tu konferencję stronnictwa rumuńskiego. Obradom przewodniczył Ratin. Konferencja wysłuchała sprawozdania komisji, złożonej z 25 członków i wybrała komisję z 40 członków, przyczem mimo gwałtownej opozycji wybrano zamiast kandydatów bardziej skrajnych, kandydatów umiarkowanych. Ratin oświadczył, że Rumuni trwają dalej przy biernym systemie postępowania i zarzucał rządowi węgierskiemu, iż przeszkodził deputacji Rumunów dostać się do stóp Tronu.

**Belgrad, 24 lipca.** Skupeczyna przyjęła projekt podatku konsumcyjnego wraz z projektem sposobu ściągania tego podatku i zatwierdziła następnie budżet. Monopol tytoniowy i prowizoryczne układy handlowe z Francją i Anglią przyjęto jednogłośnie w drugim czytaniu, poczem skupeczyna odroczyła posiedzenia swoje do 2 sierpnia.

**Paryż, 24 lipca.** Odpowiedź rządu syamskiego na ultimatum francuskie, nie została przyjęta. Francuski minister-rezydent prawdopodobnie d. 26 b. m. opuści Bangkok. O blokadzie wybrzeży syamskich zawiadomione będą mocarstwa jutro.

Francya żądała w ultimatum dwóch milionów franków odszkodowania i złożenia natychmiastowego dalszych 3 milionów franków jako rekompensatę na przyszłość. Rząd syamski w odpowiedzi uznał prawa Francji, jednakże tylko na terytoryach położonych poniżej 18° geogr. szerokości, oraz domagał się zbadania warunków francuskich przez komisję.

**Paryż, 24 lipca.** Syam przyjął warunki postawione przez Francję w jej ultimatum, o ile one tyczą się odstąpienia terytoryum położonego na lewym brzegu rzeki Mekongu, poniżej osmnastego stopnia północnej szerokości.

**Paryż, 24 lipca.** Wybory powszechne do parlamentu naznaczono na d. 20 sierpnia.

**Londyn, 24 lipca.** Do Biura Reutersa donoszą z Bangkok: Odpowiedź Syamu na ultimatum francuskie wysłano do Paryża d. 22 b. m. Syam chce odstąpić terytoryum na lewym brzegu Mekongu i zapłacić odszkodowanie, żąda natomiast, by Francya odstąpiła od wymaganej w ultimatum zapłaty trzech milionów franków. Odpowiedź rządu

syamskiego wyraża nadzieję, iż zatarg zostanie załatwiony w sposób pokojowy.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 24 lipca 1893, godzina 10 minut 30.** Akcje kredytowe 334.—, Akcje kolei państwowej 304.75, Akcje tytoniowe 186.50, Anglo-austryackie 150.50. Unionbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 103.37, Renta papierowa —, 5-pre. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych 247.10, liste zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>-pre. listy zastawne banku krajowego 100.50, 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>-pre. pożyczka krajowa z roku 1893 100.—, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-pre. węgierska renta złota —, za 100 marek 61.20. Usposobienie spokojne.

**Wiedeń, 22 lipca 1892 r. godz. 2, minut —,** Akcje kredytowe 334.—, Alp. Tow. górnicze 54.—, Węgierskie akcje kredytowe 414.—, Akcje anglo-austryackie 150.25, Akcje banku Union 250.—, Akcje kolei Karola Ludwika 219.—, Akcje kolei Północnej 288.50, Akcje kolei Południowej 103.50, Losy tureckie 48.90, Akcje kolei państwowej 305.—, Akcje kolei Lwowsko-Czerńowieckiej 256.—, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 98.10, Wiedeńskie losy komunalne 175.—, Akcje tytoniowe 186.25, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 96.80, Akcje kolei Elbetal 235.50, Akcje banku dla krajów koronnych 247.20, 4-pre. węgierska renta złota 115.40, Akcje banku związkowego 121.25, Rubel papierowy 1.30.75, Węgierska renta papierowa 94.52. Usposobienie mdłe.

**Wiedeń, 21 lipca 1892 r. godzina 3, minut 30.** Akcje kredytowe —, Anglo-austryackie —, Akcje banku dla krajów koronnych —, Akcje kolei Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa —, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 5-pre. —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z r. 1883 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —, za 100 marek —. Usposobienie —.

**Telegramy zbożowe z d. 23-go lipca 1893 r.** Wiedeń: okowita per 10.000 litr procent 16.20 do 16.40 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7.90 do 7.92 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 160 — do — zł. żyto — do — zł., spirytus 36.40 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 44.10 tr

Odpowiedzialny Reaktor: Adam Kreczowiecki

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorem półrocznym (który rzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćrocznym zaś i miesięcznym za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doбором treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej, mianowicie:

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Table showing railway routes between Lwów and Kraków, with columns for train types (express, passenger) and departure times.

U W A G A.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja 1. 3 hotel Imperial) udziela się uszytym lub pisemnym wyjaśnieniom w sprawach dotyczących służby na c. k. austriackich kolejach państwowych.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednio karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach staacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Ubezpieczenie losów

przeciw stracie przez wylosowanie z najmniejszą wygraną przyjmując przed każdym ciągnięciem jak dotychczas najtaniej 1000

August Schellenberg i Syn

Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ulica Karola Ludwika 1. Założony w r. 1853.

Okulista dr. Teodor Bałaban

b. asystent i lekarz na klinice profesora Borysiekiewicza w Gracu po kilkoletniej praktyce specjalnej, ordującym w chorobach i operacjach ocznych przy ulicy Wałowej l. 7 od godziny 10-12 przed i od 3-5 po południu, I. piętro.

Dentysta i wszech nauk lekarskich dr. Bogumił Bienkowski

po ukończeniu specjalnych studiów w instytucie odontologicznym w Berlinie i odbyciu podróży naukowych do Halli nad Saalą i Lipche osiadł we Lwowie i ordynuje od g. 9 do 1 przed i od 3 do 6 po południu przy ul. Trzeciego Maja (dom dawniej Tennera lub ul. Kościuszki l. 8. 893

P. T.

Przez wzgląd, że niektóre łaskawe zlecenia z prowinyci dla mnie przeznaczone lecz mylnie adresowane do dawniejszej spółki Hübner i Hanke, lub do nieistniejącej już firmy Józef Hanke często właśnie przez mylnie adresowanie weale mnie nie dochodziły, przeto Szanowni odbiorcy narażeni bywali na zawady, a często nawet i na straty, upraszam Szanownych odbiorców z prowinyci dla uniknięcia nadal podobnych ewentualności, łaskawe zlecenia adresować tylko do firmy

Alojzy Hübner

Skład farb i materiałów Lwów, Rynek 38.

Przyjechali do Lwowa

dnia 22 lipca 1893. Hotel Złota. PP. K. dr. Zgórski z Tarnopola, St. Mścickiewicz z Kijewa, S. Smier i F. Rothstein z Brodów, A. Miniewicz z Kofomyli.

Hotel Imperial. PP. K. hr. Drohojowski z Krukienic, A. Różycka, L. Stoliński, T. Pryliński i J. Dobja z Krakowa, R. Srokowski z Sołokowa, B. Horodycki z Wasylkowiec, W. Abrahamowicz z Brodek, S. Szymanowski i A. Szymanowska z Odessy, F. Czarniakowski z Suchowic, S. Jędrzejowicz Jasienki.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table listing various market items and their prices, including flour, oil, and other goods, with columns for 'płać żądają' and 'płać zadają'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22 lipca 1893.

Table showing exchange rates and prices for various securities, including bonds and banknotes, with columns for 'Dług państwa' and 'płać żądają'.

Table listing various market items and their prices, including different types of flour, oil, and other goods, with columns for 'płać żądają' and 'płać zadają'.

Table listing various market items and their prices, including different types of flour, oil, and other goods, with columns for 'płać żądają' and 'płać zadają'.

PIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 22229 [4235 3-3] C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje najszybciej do publicznej wiadomości, że w drodze egzekucji ts. uchwały z 11 maja 1889 l. 18036 celem zaspokojenia pretensyi Wincentego Kuźniewicza w kwocie 25 zł i kosztów egzekucji 7 zł. 58 ct., tudzież kosztów obecnie w kwocie 10 zł. 91 ct. przyznanych, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż sumy 1575 zł. a. w. z pn. na połowie realności lk. 102 m. we Lwowie położonej, wyk. hip. 81 m. objętej, zaindeksowanej, na rzecz Rozalii Trenner a pretensyi 25 zł. za hipotekę służącej, na rzecz Wincentego Kuźniewicza. Termina licytacyjne wyznaczono na dzień 7 września i 28 września 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu. Cena wywołania wynosi 1575 zł. aw. Wadyum 157 zł. 50 ct. Kuratorem wierzycieli niewiadomych, lub nieobecnych mianowany adw. dr. Krausa a adw. dr. Tenner zastępcą. Blizsze warunki licytacyjne są w ts. registraturze do przejrzania. Zarazem zawiadamiamy nieznanego z

miejsca pobytu wierzyciela hipotecznego Machla Herziga, że kuratorem dla niego ustanowiono adw. dr. Kraussa, z zastępstwem adw. dr. Tennera i że rzezcą jego jest sobie innego za tępcę obrać, albo temu kuratorowi potrzebnie dać informacje. We Lwowie, dnia 1 lipca 1893. L. 26444 [4288 3-3] C. k. Sąd krajowy we Lwowie, ogłasza, że na prośbę Simy Losch jako ceszynuski Samuela Ehrlicha celem zaspokojenia resztującej pretensyi 766 zł. w. a. zpn. odbędzie się w dniach 7 września i 12 października 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym publiczna przymusowa sprzedaż sum 1200 zł., 2000 zł. i 1190 zł. wa. zpn. na realnościach pod lk. 617 i 797 1/2 we Lwowie wedle wyk. hip. 525 dz. I. księgi gruntowej gminy Lwów pod poz. 4, 5, 7 i 9 karty c) na rzecz dłużnika Józefa Moreckiego ciężających, obecnie wedle karty c) poz. 33 z zastrzeżeniem prawa hipoteki dla nadejżarów wykreślonych i egzekwowanej pretensyi wedle karty c) poz. 57 rzeczonego wykazu hipotecznego za hipotekę służących, na których to terminach sumy te łącznie albo osobno, a to na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania t. j. wartości nominalnej, lub po-

wyżej, na drugim zaś nawet poniżej tej ceny sprzedane zostaną. Wadyum wynosi 120 zł., 200 zł. 110 zł. Szczegółowy wyciąg hipoteczny realności lk. 617 i 797 1/2 i warunki licytacyjne w ts. registraturze przejrane lub odpisane być mogą. Lwów, dnia 17 czerwca 1893. L. 31717 [4452 3-3] C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia trzech zaległych rat z pn, i kapitałów resztujących 29575 zł. 52 ct. i 7275 zł. 54 ct. wa. z pn. Banku krajowego we Lwowie, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż w drodze licytacji realności lk. 222 1/2 we Lwowie położonej, wyk hip 191 dz. II. objętej Franciszka Mozer, Natalii Mozer zam. Schweinitz i Genowefy Mozer własnej. Termin licytacji wyznaczono na 28 września 1893 i 19 października 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w sali rozpraw. Cena wywołania wynosi 76050 zł. wa. Wadyum 7605 zł. w. a. Kuratorem wierzycieli adw. dr. Czarnik a zastępcą adw. dr. Kulikowski. Blizsze warunki, wyciąg hipoteczny i

prostrowany akt opisanie, przynależności przejrzej można w ts. registraturze. Lwów, dnia 8 lipca 1893. L. 32501 [4403 2-3] C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzyciela c. k. uprz. galic. ake. banku hipotecznego we Lwowie, mianowicie czterech rat zaległych w kwotach 426 zł., 426 zł. 426 zł i 426 zł. w. a. zpn. od kapitału pożyczkowego 10000 zł. w. a. odbędzie się przymusowa licytacja realności lk. 588 3/4 we Lwowie, wyk. hip. 468 dz. III. Natana Mayer własnej, w dwóch terminach dnia 7 września 1893 o godzinie 10 rano w sali rozpraw. Cena wywołania 49098 zł. Wadyum 4909 zł. 80 ct. Kuratorem wierzycieli został ustanowiony adw. dr. Czarnik, zastępcą adw. dr. Kopeczek. Blizsze warunki, wyciąg hipoteczny i akt opisanie przynależności można przejrzeć w tut. sąd. registraturze. Lwów, dnia 8 lipca 1893.

L. 7476 [4433 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Boniowicach położonej, wedle wykazów hipot. 27, 61 i 119 tejże gminy dłużniczki Augusty z Gillertów Wartmuth własnej, na zaspokojenie pretensyi Pauliny br. Linker w kwocie 450 zł zpn. dnia 24 sierpnia 1893 o godz. 10 rano, li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1925 zł. i w dniu 28 września 1893 o godz. 10 rano na którym realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedana będzie, na który wzywa się wszystkich wierzycieli hip. z tem, że niestający za przystępujących do większości wniosków wierzycieli uważani będą.

Wadium wynosi 192 zł. 50 ct.  
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 25 czerwca 1893 do tabuli weszli, kuratorem p. adw. dr. Tygermana, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, 8 lipca 1893.

L. 4892 [4432 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Huczku cz. I położonej, wedle wh. 187 i 308 tejże gm. dłużników Maryi Oryszczak, Rozalii Hulińskiej, Jana, Józefa i Mikołaja Pletenickich, tudzież Katarzyny Kosé własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 500 zł w. a. zpn. dnia 23 sierpnia 1893 i dnia 28 września 1893 zawsze o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 717 zł. w. a. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadium wynosi 71 zł. 70 ct.  
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 15 lutego 1893 do tabuli weszli kuratorem p. dr. Tygermana w Dobromilu, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.  
Dobromil, 21 czerwca 1893.

L. 490 [4436 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to 19 rat po 9 zł. zpn. przeprowadzi w dniach 23 sierpnia i 28 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hipot. l. 7 i 3/5 części realności wykazem hipot. l. 159 księgi grt. gminy Koniuszki królewskie objętych, dłużników Iwana, Michała i Tekli Fedaków własnych z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności w kwocie 362 zł. 80 ct.

Wadium 37 zł. wa. w gotówce.  
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Hipolit Wasowski w Komarnie.

Komarno, dnia 15 marca 1893.

L. 6162 [4427 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Samborze w sprawie Jana i Katarzyny małżonków Chwojków przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Michałowi Andryszczak, nieobjętej masie spadkowej sp. Anny Andryszczak, Wojciechowi Andryszczakowi, Janowi Andryszczak, Maryi Andryszczak i Maryannie 1 śl. Andryszczak 2 śl. Sokół o zniesienie spólnej własności realności pod lk. 7/11 w Samborze na Zawidówce, przez publiczną sprzedaż ogłasza, że na dniu 11 sierpnia 1893 tudzież na dniu 15 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwzięciem licytacyjnym nadmienionej realności najwięcej ofiarującemu a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadium wynosi 154 zł. 70 ct.  
Resztę warunków licytacyjnych, akt

oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Sambor, 10 czerwca 1893.

L. 5361 [4440 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Jana Kolbonia publiczną sprzedaż posiadłości objętej, wyk. hip. c. 294 i 95/96 z połowy realności lwh. 28 gminy Przysietnica Jana Kapuły własnej, na dniu 17 sierpnia 1893 i na dniu 21 września 1893 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 698 zł. 80 ct.  
Wadium 175 zł. wa.  
Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, dnia 22 czerwca 1893.

L. 3435 [4438 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Hipolita Reklewskiego publiczną sprzedaż posiadłości objętej, wyk. hip. l. 68 ks. gr. gm. kat. Kiecznia Michała Zwolińskiego syna Mikołaja własnej na dniu 23 sierpnia 1893 i na dniu 20 września 1893 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 277 zł.  
Wadium 69 zł. 25 ct.  
Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, dnia 18 maja 1893.

L. 4418 [4435 3-3]

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 19 rano w dniu 25 sierpnia 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 września 1893 nawet poniżej takowej, licytacja 1/5 niewydzielonej części realności według wyk. hip. 27 gminy Kosmacz Nykoły Berbenyżuka własnej, na rzecz Nuty Mühlbauera pto 70 zł. zpn.

Cena wywołania 108 zł.  
Wadium 10 zł. 80 ct.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Włodzimierza Łuspińskiego c. k. notariusza w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Kosów, dnia 23 marca 1893.

L. 8025 [4441 3-3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Nachmana Krella w kwocie 18 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 31 sierpnia i 28 września 1893 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacja realności w Sokołowie wykazem hipoteczny nr. 1195 objętej, Anny z Koziarzów Pielowej własnej.

Cena wywołania 135 zł.  
Wadium 13 zł. 50 ct.  
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.  
Sokołów, dnia 17 lipca 1893.

L. 7881 [4442 3-3]

Tarnobrzski Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Jana Karola Dzierżyńskiego w kwocie 1400 zł. wa. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 24 sierpnia i 28 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną licytację realności lwh. 126 w ks. gr. gm. Dzieków i lwh. 375 ks. gr. gmi. Tarnobrzeg na masę spadkową dr. Waleryana Pawłasa zapisanej.

Cena wywołania 3950 zł.  
Wadium 395 zł.  
Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia kuratora adw. dr. Samuela Winklera w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Tarnobrzeg, dnia 12 lipca 1893.

L. 8153 [4443 3-3]

Tarnobrzski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Kasy pożyczkowej Rady powiatowej Tarnobrzkiej w kwocie 4 zł. 88 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 25 sierpnia i 22 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną licytację realności l. wyk. hip. 116 ks. gr. Wola gołęgo na imię Wojciecha Piękosia zapisanej.

Cena wywoła 270 zł.  
Wadium 27 zł.  
Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. dr. Rebena w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Tarnobrzeg, 15 czerwca 1893.

L. 22228 [4450 3-3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Wnicentego Kuźniwieza przeciw Feiwlowi Reiss celem zaspokojenia należności w kwocie 38 zł. wa. zpn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż sumy 600 zł. wa. zpn. na rzecz dłużnika Feiwa Reissa w stanie biernym realności lk. 201 m. we Lwowie, objętej wyk. hip. 175 śrdm.

wedle karty C. poz. 82 zainstalowanej, a to w dniach 24 sierpnia i 21 września 1893 o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu krajowego z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko za cenę wywołania w kwocie 600 zł. wa. lub powyżej takowej, na drugim zaś terminie także poniżej ceny nastąpić ma, za złożeniem wadium w kwocie 60 zł. wa. a w razie niedotrzymania warunków licytacyjnych, które w registraturze sądowej przejrzeć można, odbędzie się relicitacja na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy.

Wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 25 kwietnia 1893 do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna lub dalsze w tej sprawie licytacyjnej zapadłe uchwały z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, uwiadamia się do rąk ustanowionego w osobie adw. dr. Stefana Fedaka kuratora z substytucją adw. dr. Horowitza i przez edykt niniejszy.

Lwów, dnia 1 lipca 1893.

L. 4105 [4129 1-2]

#### A V I S O

Die in der Gazeta Lwowska am 16 Juli 1893 verlaubte Kundmachung wegen Sicherstellung der arendierungsweisen Abgabe der Artikel Hafer, Heu, Streu und Bettenstroh in den Stationen Stryj, Sambor, Drohobycz, Jarosław, Żółńia, Łańcut, Radowo, Krakowiec, Sądowa Wisznia, Gródek, Jaworów, Przeworsk, Rzeszów, Dębica, Głogów, Kolbuszowa, Trzemeszka, Sędziszów, Ropczyce, Przemyśl Żurawica und Sanok wird in Erinnerung gebracht.

Die näheren Bedingungen können bei den k. und k. Militär-Vepflegs Magazinen in Przemyśl, Jarosław, Rzeszów und Stryj täglich während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

Von der k. und k. 10 Corps Intendanz.  
Przemyśl, am 23 Juni 1893.

L. 4994 [4487 2-3]

Dnia 9 sierpnia 1893 i dnia 13 września 1893 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 14 w sprawie Izaka Francosa przeciw Frankowi Kowalczyk vel Kowalów synowi Marcina o 41 zł. 80 ct. a. w. zpn.

Cena wywołania wynosi 750 zł.  
Wadium 75 zł.  
Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem dr. Bilińskiego w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Skałat, dnia 18 czerwca 1893.

L. 5709 [4480 2-3]

W sprawie egzekucyjnej firmy Józef Saborsky et Söhne przeciw masie spadkowej Maryi Woźnej o 7500 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest dnia 14 sierpnia 1893 i dnia 15 września 1893 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 83 w Podgórzu.

Cena szacunkowa wynosi 5521 zł. 2 1/2 ct., wadium 552 zł.  
Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fiderkiewicz.

C. k. Sąd powiatowy.  
Podgórze, dnia 26 sierpnia 1893.

L. 5795 [4478 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Nussbauma w kwocie 42 zł. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 17 sierpnia 1893 i dnia 18 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności objętej, wyk. l. 283 gminy Borowa dłużników Kazimierza i Maryanny Leśniaków własnej.

Cena wywołania 1220 zł.  
Wadium 122 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Brandt w Mielcu.

Mielec, dnia 13 czerwca 1893.

L. 5954 [4479 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności tarnowskiej kasy oszczędności w sumie 1037 zł. 81 ct. z należnościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności objętej, lwh. 420 ks. gr. gm. Jaślany dłużnika Michała Marka własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie w dniu 16 sierpnia 1893 i w dniu 16 września 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie war-

tość szacunkowa 4244 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacji złożone się mające wynosi 425 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu powiatowego w Mielcu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Mieczysław Brzeski w Mielcu.

Mielec, dnia 14 czerwca 1893.

L. 1029 [4476 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 44 zł. 72 ct., 7 zł. 50 ct. i 7 zł. 11 ct. zpn. odbędzie się na rzecz nieobj. masy spadkowej Andryja Białkowskiego w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości l. wyk. hip. 594 ks. gr. gminy kat. Mielnica objętej, dłużniczki nieobj. masy spadk. Anny Machlejów recte Petrów własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 22 sierpnia 1893 i dnia 22 września 1893 każdym razem o godz. 11 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Fedor Hołyk z Mielnicy.

Cena szacunkowa wynosi 82 zł.  
Wadium wynosi 8 zł. 20 ct.  
Mielnica, 7 marca 1893.

L. 3495 [4501 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 124 zł. wa. zpn. na rzecz ek. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi publiczną sprzedaż realności wykazem hipoteczny 394 gminy katastralnej Derewnia objętej, do Leiby Kohl należącej na dzień 31 lipca 1893 i na dzień 31 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.

Cena wywołania 900 zł. wa.  
Wadium 90 zł. wa.

Na powyższym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej, z zachowaniem jednak postanowień ustawy z 10 czerwca 1877 l. 74 Dz. u. p.

Blizsze warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Mosty wielkie, dnia 19 czerwca 1893.

L. 1518 [4498 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 7 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Judy Mittmanna w tutejszym sądzie sprzedaż 1/3 części posiadłości lwh. 2 gminy katastralnej Sawkowczyk objętej, dłużnika Dmytra Dubyna Piotra własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 4 sierpnia 1893 i dnia 24 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ek. notaryusz Lisowski w Baligrodzie.

Wadium wynosi 8 zł. 70 ct. wa.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, dnia 2 maja 1893.

L. 6598 [4505 1-3]

W c. k. sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się zawsze o godz. 10 rano na dniu 24 sierpnia 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 28 września 1893 i poniżej ceny szacunkowej, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Kazimierza Potockiego, względnie tegoż masy własnej, wyk. hip. l. 74 i 75 gm. Tyśmienica objętej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego pto 7 rat po 99 zł. 66 ct. zpn.

Cenę wywołania stanowi kwota 15131 zł.  
Wadium 1513 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 4 lipca 1893.

L. 3041 [4477 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 100 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Borucha Eisenberga i Majera Eisenberga w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż 3/9 części posiadłości l. wyk. hip. 205 ks. grt. gminy kat. Nowosiółka objętej, dłużnika Jana Piątkowskiego własnych, w dwóch terminach, mianowicie dnia 24 sierpnia 1893 i dnia 27 września 1893 każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ek. notaryusz p. Józef Zubek w Mielnicy.

Cena szacunkowa wynosi 148 zł. 50 ct.  
Wadium wynosi 14 zł. 85 ct.  
Mielnica, 22 maja 1893.

L. 3887 [4285 1-3]  
W c. k. Sądzie delegowanym miejskim w Krakowie odbędzie się celem zniesienia współwłasności w dniu 16 sierpnia 1893 i 20 września 1893 zawsze o godz. 10 rano, przymusowa sprzedaż realności lwh. 9 w Prądniku Białym Wiktora Dudka i sp. własnej.  
Cena wywołania wynosi 13423 zł. 79 ct. Wadyum 1342 zł.  
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Kraków, 4 marca 1893.

L. 18935 [4459 1-3]  
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzycielności austr. central. Banku kredyt. ziemskiego we Wiedniu w kwocie 340 zł. 519 zł. 25 ct., 519 zł. 25 ct. i 17630 zł. 4 ct. zpn. w dniu 28 sierpnia 1893 i dnia 16 października 1893 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż dóbr Wolica, Poznachowice dolne i Wzary z Burdelami Kazimierza Zygmunta Bilińskiego własnych w powiecie sądowym Dobczyce położonych.  
Cena wywołania wynosi 31000 zł. Wadyum 3100 zł.  
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Szafarski zastępcą adw. dr. Bobilewicz.  
Kraków, dnia 16 czerwca 1893.

L. 16068 [4460 1-3]  
C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należących się c. k. uprzyw. gal. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie trzech rat po 417 zł. 48 ct. a. w. z przyn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 29 sierpnia 1893 i dnia 11 października 1893 zawsze o godz. 10 rano licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 390 dz. I. w Krakowie położonej, Franciszki z Bursików Lipnickiej własnej.  
Na pierwszym terminie realność powyższa tylko za cenę szacunkową, lub powyżej takiej, na drugim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.  
Cenę wywołania stanowi suma 29000 zł. Wadyum kwota 2900 zł.  
Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.  
Kraków, dnia 26 maja 1893.

## Konkursa.

C. k. austr. koleje państwowe.

L. 27988 [4447 3-3]  
**Konkurs.**

W okręgu podpisanej c. k. Dyrekcji ruchu zawakowało kilka miejsc technicznych urzędników, a względnie aspirantów i celem obsadzenia tych miejsc rozpisyje się niniejszym konkursem.  
Ubiegający się o jedno z tych miejsc winni wykazać:

- 1) że są poddanymi austriackimi.
- 2) że osiągnęli wiek najmniej lat 20 a nie przekroczyli wieku lat 35.
- 3) że są ukończonymi technikami, i że jako tacy posiadają przepisane 2 państwowe egzamina.

Kandydaci przyjęci w charakterze urzędników otrzymają płacę roczną w wysokości 600 zł. w. a. i systemizowane kwaterowe, kandydaci zaś, którzy zostaną przyjęci, jako aspiranci na urzędników otrzymają miesięczne adjutum w wysokości 50 zł. w. a.

Podania zaopatrzone znaczkami stempłowym na 50 ct. i w dokumenty wykazujące dowody powyższe pod l. 23 należy wnieść do podpisanej c. k. Dyrekcji ruchu w terminie do dnia 31 lipca 1893.

C. k. Dyrekcya ruchu w Krakowie  
Kraków, dnia 17 lipca 1893,

L. 419 [4446 3-3]  
Niniejszym ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii dla uczniów obrządku łacińskiego w c. k. niższej szkole realnej w Tarnopolu.  
Z tą posadą jest połączona płaca etatowa 525 zł. i dodatkiem aktywalnym 250 zł. a. w.  
Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty, w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 sierpnia 1893. Z Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej.  
Lwów, dnia 17 lipca 1893.

L. 899 [4455 2-3]  
Niniejszym ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii obrządku łacińskiego przy szkole 6 klasowej żeńskiej w Drohobyczu w celu stałego obsadzenia, do tej posady przywiązana jest płaca o rocznych 700 zł. i 10 proc. dodatkiem na mieszkanie.  
Do obowiązków katechety należy udzielanie religii i miewanie exhort w tej jako też i w szkole 4 klasowej męskiej i 3 klasowej na przedmieściu Zadwórna w Drohobyczu.

Ordynowani kapłani świeccy lub zakonnicy winni wnieść należyte udokumentowane podania za pośrednictwem Władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Drohobyczu najpóźniej do 20 sierpnia 1893.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.  
Drohobycz, dnia 19 lipca 1893.

L. 5194 [4424 2-2]  
Odnosnie do konkursu w nr. 165 Gazety Lwowskiej ogłoszonego czyni się wiadomem, że konkurs na posadę systemizowanego dyetaryusza tabularnego przy sądzie krajowym we Lwowie z dniem 20 sierpnia 1893 upływa.  
Lwów, 10 lipca 1893.

L. 6078 [4425 2-2]  
Odnosnie do konkursu w nr. 165 Gazety Lwowskiej z roku bieżącego ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia dwóch posad oficyałów wyższego sądu krajowego we Lwowie z dniem 20 sierpnia 1893 upływa.  
We Lwowie, 16 lipca 1893.

L. 2616 [4511]  
**KONKURS**  
celem obsadzenia posady starszego inspektora c. k. straży skarbowej ewentualnie posady starszego komisarsza skarbu w VIII. klasie rangi, z systemizowanymi poborami służbowymi w obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu.  
Ubiegający się o te posady winni wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów, tudzież znajomości języków krajowych, w przeciągu czterech tygodni w Prezydium c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.  
Lwów, dnia 20 lipca 1893.

L. 37755 [4512 1-3]  
Konkurs na posadę ekspedienta przy c. k. urzędzie pocztowym w Boguchwale w powiecie rzeszowskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł. płaca rocznych 200 zł. ryczałt kancelaryjny 60 zł. i wynagrodzenie 180 zł.  
za posłańca cztery razy dziennie do dworca kolei żelaznej tamże.  
Podania należy wnieść najpóźniej do 6 sierpnia b. r. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.  
Lwów, dnia 17 lipca 1893.

L. 462 [4493 1-3]  
Na posadę weterynarza miejskiego przy Magistracie w Mikołajowie z obowiązkiem oglądacza mięsa i bydła na rzeź przyprowadzonego, oraz wszelkich do weterynarza w myśl istniejących ustaw i przepisów należących obowiązków, rozpisyje się niniejszym konkursem.  
Panowie dyplomowani weterynarze, ubiegający się o tę posadę, zechcą wnieść podania do Magistratu tutejszego, najdalej do końca sierpnia 1893 r. należyte udokumentowane.

Posada ta połączona z roczną płacą 300 zł. nadaną zostanie prowizorycznie.  
Magistrat woln. król. miasta.  
Mikołajów nad Dniestr. 20 lipca 1893.  
burmistrz: Mićkiewicz.

## Wyroki prasowe.

L. 5062 [4495]  
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!  
C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał prasowy na posiedzeniu niejawnym po wysłuchaniu c. k. Prokuratora państwa, na zasadzie §§. 488, 489 i 493 post. kar. orzeka, iż treść pomieszczonych w pierwszym i drugim nakładzie nr. 14 ludowego czasopisma „Chliborób“ z dnia 15 lipca 1893 artykułów a mianowicie artykułu w obu nakładach zamieszczonego pod tytułem „Najnowiżsi podwyhy naszych popiw“ od słów: „Z Kudryniec“ aż do słów „to było w lutim“ i artykułu w pierwszym nakładzie pod tytułem: „Nowyj dowaz dobrodijstwa polskich paniv posliw dla selan“ w ustępie poczynającym się od słów „aże tomu suprotwywtysia“ do słów „protiw dobra selan“ zawiera w sobie

znamiona występku przeciw publicznemu porządkowi i spokojowi w §. 302 kk. przewidywanego wskutek czego zarządzona przez c. k. Prokuratora państwa pod dniem 16 lipca 1893 konfiskata obu nakładów 14 nr. czasopisma „Chliborób“ ustawowo jest usprawiedliwiona, dalsze rozpowszechnienie obu nakładów tego numeru niniejszym za azuje się, a skonfiskowane dwa nakłady tego czasopisma mają być zniszczone.  
Kolegijja, 18 lipca 1893.

L. 13397 [4485]  
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!  
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i § 37 u pr., że treść artykułu umieszczonego w nr. 13 czasopisma „Życie“ z dnia 15 lipca 1893 pod napisem „Tarnopol w lipcu 1893“ zawiera znamiona występku z § 300 uk., zatem usprawiedliwiona jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.  
Lwów, dnia 19 lipca 1893.

L. 14808 [4458]  
C. k. Sąd krajowy jako prasowy w Krakowie na wniosek c. k. Prokuratora państwa i na wniosek tegoż według §. 486, 488, 493 uk., i §. 36 u. p. orzekł:

I. że treść ulotnego pisma drukowanego z napisem: „Do młodzieży socjalistycznej polskiej!“ „Bracia! Towarzysze“ z podpisem „Grupa socjalistów polskich“ bez daty i miejsca druku rozpoczynającego się od słów „Ruch socjalistyczny we wszystkich trzech zaborach Polski“, a kończącego się słowami „za wolne społeczeństwo socjalistyczne“ zawiera w całej osnowie istotę czynu zbrodni zaburzenia spokojności publicznej z §. 65 a) b) c) uk., i art. II. ustawy z 17 grudnia 1862 nr. 8 Dz. pp. ex 1863 oraz występku z § 300 uk. i art. III. ustawy z 17 grudnia 1862 nr. 8 Dz. pp. ex 1863 i z §. 302 uk.

II. że rozszerzanie powyższego pisma drukowego zostaje zakazanem.  
Kraków, 13 lipca 1893.

## Upadłości.

L. 10488 [4496]  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy konkursowej Eisiga Korna ustanowiono p. dr. Teofila Kormosza stałym zarządcą tejże masy konkursowej, a p. dr. Salamona Ehrlicha tegoż zastępcą, obu w Przemyślu zamieszkałych.  
Przemyśl, 30 czerwca 1893.

## Kuratele.

L. 8330 [4444 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że Jan Kucharzów z Biłki szlacheckiej, został uznany za marnotrawcę a kuratorem jego Michała Borka ustanowiono.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Winniki, dnia 11 listopada 1892.

L. 5058 [4445 3-3]  
Pawło Berbeluk gospodarz z Pieniak został uznany marnotrawcą.  
Kuratorem tegoż ustanowiono Iwana Czyżewskiego z Pieniak.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Żałośce, 7 lipca 1893.

L. 877 [4473 1-3]  
Benignę Wohnerową z Wetliny uznano za umysłowo chorą.  
Kuratorem ustanowiono Ludwika Wohnera z Wetliny.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Baligród, 17 lutego 1893.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 5196 [4482 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości Izaka Korna, że przeciw niemu Towarzystwo zaliczkowe Eintracht pto 50 zł. i 12 zł. 50 ct. wniosło podanie o dozwoleńie sekwestracji dochodów realności wyk. hip. l 322 ks. gr. gm. Tyśmienica, że w sprawie tej termin na dzień 3 lipca 1893 godz. 8 rano wyznaczony został, że przeto w obec tego, iż pobyt jego sądowi wiadomym nie jest, winien tam się jawnie lub pełnomocnika zamianować, lub środki ku swej obronie ustanowionemu dla kuratorowi Asrielowi Lieblein zapodać.  
Tyśmienica, 6 maja 1893

L. 3667 [4462 2-3]  
W posiadaniu Antoniego Muzyki rodem z Mokrzan małych, lat 36 liczącego, stanu wolnego, zarobnika, tusadowym wyro-

kiem z dnia 16 czerwca 1893 l. 3667 za zbrodnię kradzieży zasądzonemu przydybano dnia 29 grudnia 1892 klacz maści kasztanowatej, wieku 6 lat, zwykłej chłopskiej rasy, pochodząca z kradzieży popełnionej w Chłopach i klacz ta znajduje się w przechowaniu u wójta w Dmytrowicach.

Wzywa się właściciela tej klaczy, aby swe prawo własności do takiej w przeciągu jednego roku w tutejszym c. k. sądzie obwodowym wykazał.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.  
Sambor, 14 lipca 1893.

L. 7428 [4528 1 3]  
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Michała Suchowackiego, że dnia 9 czerwca 1893 do l. 7428 wnieśli przeciw niemu Marya Suchowacka i spól. skargę o zapłcenie kwot 75 zł., 75 zł., 75 zł. i 75 zł. aw. zpn., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 4 sierpnia 1893 o godzinie 9 przed południem, tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Dziubczyńskiego z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu weześnie udzielić informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych otóżności wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.  
Gorlice, 12 czerwca 1893.

L. 3637 [4503 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadania Ludwika, Jana i Jędrzeja Falarzów z Jaworza górnego, niewiadomo gdzie przebywających, że przeciw tymże i innym spadkobiercom Wojciecha Falarza wniósł Wojciech Maduzia skargę pod dniem dzisiejszym o zapłatę kwoty 10 zł z pn., tudzież że na taką równocześnie termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 29 sierpnia 1893 rano wyznaczono i Jana Gromadzkiego wójta w Jaworzcu górnym kuratorem ad actum dla nich ustanowiono i wzywa tychże, by przed terminem powyższym temu kuratorowi należytej informacji do swej obrony udzielił, albo innego zastępcę prawnoego sobie obrali i o tem tutejszy sąd zawiadomili, gdyż inaczej złe skutki ze zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.  
Pilzno, 16 maja 1893.

L. 1158 [4502 1-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadania niewiadomą z miejsca pobytu Barbarę Brombergerową i Katarzynę Beckerową, że Tomasz Gajora z Jeżowego wniósł przeciw niej pozew ustny de pr. 9 lutego 1893 l. 1158 o uznanie go za właściciela realności lwh. 1215 gm. Jeżowe, że termin do rozprawy na 14 lipca 1893 wyznaczono, a kuratorem dlań adw. dr. Dundaczka w Nisku ustanowiono.

Wzywa się go, by kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.  
Nisko, 26 lutego 1893.

L. 36592 [4508 1-3]  
Papierowe pieniądze rosyjskie dołączone do listów wartościowych lub posyłek frachtowych dla Rosji przeznaczonych podlegają opłacie celnej w stosunku 1 kopiejki za 100 rubli.  
C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicji.  
Lwów, dnia 15 lipca 1893.

L. 11179 [4297 3-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadania Wolfa Gehlera, z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Juliusz Kurzmann przeciw niemu, tudzież Feige Gehler, o nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 8 lipca 1893 l. 11179 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Niemczyńskiego, z zastępstwem adw. dr. Kormosza, i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.  
Przemyśl, 8 lipca 1893.

L. 5222 [4304 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Perożuka, ażeby do roku zgłosił się do spadku po ojcu sp. Petrze Perożuku, zmarłym w Hwoździe dnia 27 lutego 1892 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia inaczey spadek z innymi spadkobiercami i kuratorem Matijem Petrukiem zostanie przeprowadzony.  
Nadwórna, 16 maja 1893.



OBWIESZCZENIE.

Wysokie c. k. Ministerstwo skarbu zaprowadza z dniem 1 czerwca 1893 zmienione znaczki stempowe po:

- 1/2 ct., 1 ct., 2 ct., 3 ct., 4 ct., 5 ct., 7 ct., 10 ct., 12 ct., 15 ct., 25 ct., 36 ct., 50 ct., 60 ct., 75 ct., 90 ct. tudzież po: 1 zł., 2 zł., 2 1/2 zł., 3 zł., 4 zł., 5 zł., 6 zł., 7 zł., 10 zł., 12 zł., 15 zł. i 20 zł. nadto kalendaryzowe znaczki stempowe po 6 ct.

Obecnie w obiegu będące znaczki stempowych wszystkich pomienionych kategorii wyjdą zupełnie z użycia z dniem 31 lipca 1893 a używanie tychże po dniu 31 lipca 1893 równać się będzie zupełnemu nieostemplowaniu, co poeciagnie za sobą szkodliwe skutki przewidziane w ustawach należytościowych.

W czasie od 1 lipca do włącznie 31 sierpnia 1893 urzędowe składy znaczków stempowe będą, z zachowaniem prawnych postanowień i przepisów, bezpłatnie wymieniać znaczki stempowe wyjęte z obiegu nie użyte na nowe.

Odnosne podania stron są wolne od stempla.

Po dniu 31 sierpnia 1893 nie może nastąpić ani wymiana ani odszkodowanie za znaczki stempowe wyjęte z obiegu.

Księgi przemysłowe i handlowe, tudzież blankiety na weksle, na rachunki i t. p. na których umieszczone są znaczki stempowe dawniejszych wydań pod dniem 1 sierpnia 1893 stosownie do przepisów urzędownie przestampilowane, mogą być używane bez przeszkody także po dniu 31 lipca 1893.

Nie zachodzi zaś żadna zmiana w znaczkach stempowych na promesy, na dzienniki, tudzież w tych, które przeznaczone są do uiszczenia podatku do obrotu papierami wartościowymi, wreszcie w znaczkach stempowych wyciśniętych na blankietach rachunków i listów przewozowych.

Lwów, 14 kwietnia 1893.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.

KUNDMACHUNG.

Vom 1 Juni 1893 an werden vom hohen k. k. Finanz-Ministerium geänderte Stempelmarken in den Verschleiss gesetzt und zwar Stempelmarken a:

- 1/2 kr., 1 kr., 2 kr., 3 kr., 4 kr., 5 kr., 7 kr., 10 kr., 12 kr., 15 kr., 25 kr., 36 kr., 50 kr., 60 kr., 75 kr., 90 kr., dann a: 1 fl., 2 fl., 2 1/2 fl., 3 fl., 4 fl., 5 fl., 6 fl., 7 fl., 10 fl., 12 fl., 15 fl., und 20 fl., endlich Kalenderstempelmarken a 6 kr.

Die gegenwärtig im Verschleisse befindlichen Stempelmarken aller vorangeführten Kategorien, werden mit dem 31 Juli 1893 gänzlich ausser Verschleiss gesetzt.

Die Verwendung der ausser Gebrauch gesetzten Stempelmarken nach dem 31 Juli 1893, ist daher der Nichterfüllung der gesetzlichen Stempelpflicht gleichzuhalten, und zieht die auf Grund der Gebührengesetze damit verbundenen nachteiligen Folgen nach sich.

Die ausser Gebrauch gesetzten unverwendet gebliebenen Stempelmarken werden unter Beobachtung der gesetzlichen Bestimmungen und Vorschriften vom 1 Juli bis einschliesslich 31 August 1893 bei den Stempelmagazinsämtern gegen neue Stempelmarken unentgeltlich ausgewechselt.

Die bezüglichen Eingaben der Parteien sind stempelfrei.

Nach dem 31 August 1893 findet weder die Umwechslung noch eine Vergütung bezüglich der aus dem Verschleisse gezogenen Stempelmarken statt.

Gewerbs- und Handelsbücher, dann Blanquette von Wechselln, Rechnungen und dergleichen, auf denen Stempelmarken früherer Emissionen durch vorschriftsmässige vor dem 1 August 1893 erfolgte ämtliche Ueberstempelung zur Verwendung gelangt sind, können auch nach dem 31 Juli 1893 unbeanstündet in Gebrauch genommen werden.

In dem Stempelzeichen der Promessen-scheine, dann in jenen welche auf Rechnungs- und Frachtbriefanquetten aufgedruckt werden, in den Zeitungsstempelmarken, endlich in den Stempelzeichen zur Eintrichtung der Effekten-Umsatzsteuer tritt keine Änderung ein.

Lemberg, am 14 April 1893.

K. k. Finanz Landes-Direktion

ОПОВІЩЕННЯ.

Високе ц. к. Міністерство скарбів заводить зь днямъ 1 червня 1893 вѣдмѣнна значки штемповыя по:

- 1/2 кр., 1 кр., 2 кр., 3 кр., 4 кр., 5 кр., 7 кр., 10 кр., 12 кр., 15 кр., 25 кр., 36 кр., 50 кр., 60 кр., 75 кр., 90 кр., а такожъ по: 1 зл., 2 зл., 2 1/2 зл., 3 зл., 4 зл., 5 зл., 6 зл., 7 зл., 10 зл., 12 зл., 15 зл., и 20 зл., а такожъ и календарейныя значки штемповыя на 6 кр.

Значки штемповыя всѣхъ згаданыхъ категорій, що теперъ еще сѣть вѣ оуживаню, выйдуть цѣлкомъ зь оуживаня зь днямъ 31 липня 1893, а оужитя тихъ же по дню 31 липня 1893 вѣде ся оуживало на рѣвнѣ зь цѣлкомъ вымѣноштемпованемъ, и се потягне за собою наслѣдки шкѣдливѣ передвидженѣ вѣ законѣ о наложитостяхъ.

Въ часѣ вѣдъ 1 липня до вклучно 31 сѣрпня 1893 вѣдуть оурадовѣ склади значковѣ штемповыхъ, заховуючи правнѣ постановки и принцы, безплатно вымѣнювати значки штемповыя выключенѣ зь оужтѣ, а еще не оуживанѣ — на новѣ дотычнѣ подана сторѣнкѣ сѣть вольнѣ вѣдъ штемпла.

По дню 31 сѣрпня 1893 не наступитѣ оуже анѣ вымѣна, анѣ вѣдшкодованя за значки штемповыя выключенѣ зь оужтѣ.

Книги промысловѣ та гандльовѣ, а такожъ бланкети вексельовѣ, рахунковѣ и т. п. на котрыхъ оуже передъ днямъ 1 сѣрпня 1893 помѣщено значки штемповыя давнѣйшихъ выданѣ можѣть вѣти вѣзъ перешкоды оуживанѣ и по 31 липня 1893.

Не заходитѣ однакѣ нѣ яка змѣна вѣ значкахъ штемповыхъ на промысы, на часовныкы, а такожъ вѣ тихъ, що призначенѣ до оплатѣ податкѣ вѣдъ оборѣтѣ цѣнними паперами, а вѣ концѣ вѣ тихъ значкахъ штемповыхъ, що вытисненѣ на бланкетяхъ рахунковѣ и картѣ фрахтовухъ.

Львѣвѣ, дня 14 цѣтня 1893.

Ц. к. краєва Дирекція скарбѣ.

L. 4829 [4330 3-3]

W sprawie spadkowej Modesty z Kaszyńskich Batogowej ustanowiono dla niewiadomo gdzie przebywającego Michała Kaszyńskiego kuratorem dr. Paławskiego w Chodorowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów, 6 czerwca 1893.

L. 4071 [4338 3-3]

Do dziedziczenia części spadkowej po śp. Józefie Wikłaczcu zmarłym w Spytkowicach dnia 13 sierpnia 1891 bez ostatniej woli rozporządzenia, jest z mocy ustawy między innymi powołany syn Józef Wikłacz.

Sąd nie znając pobytu Józefa Wikłacza syna, wzywa takowego żeby w przeciągu roku jednego od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosił się w tymże sądzie i oświadczenie się za dziedzica wniósł, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby pertraktowany z dziedzicami, którzy się zgłosili i z kuratorem Piotrem Wikłaczem gospodarzem ze Spytkowie dla niego ustanowionym.

Z c. k. Sądu powiatowego

Zator, dnia 7 lipca 1893.

L. 4300 [4428]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Arnold Haas, której tenże Arnold Haas używać będzie jako właściciel apteki „pod białym orłem” w Białej, podpisując takową swem imieniem i nazwiskiem.

Wadowice, 15 lutego 1893.

L 19806 [4430 1-3]

C. k. Sąd deleg. miejski w Krakowie w sprawie sumarycznej Hirscha Amsterdama przeciw Konstantemu Korytowskiemu o zapłatę sumy 471 zł. 71 ct. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Konstantego Kurytowskiego ustanawia kuratorem adw. dr. Adama Bobilewicza w Krakowie, któremu doręcza wyrok z d. 17 kwietnia 1893 l. 13709 a uwiadamiając o tem kuranda wzywa go, aby ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Kraków, 20 czerwca 1893.

L. 31321 [4449 1-3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę: „Bracia Kapeluszy. Skład wyrobów piwskiej Brodzkiej rafinerji spirytusu, fabryki rumu i likierów w Starych Brodach na Zniesieniu”, „Gebrüder Kapeluszy Niederlage der Erzeugnisse der ersten Brodery-Spiritus-Rafinerie, Rum und Liqueur Fabrik zu Alt Brody in Zniesienie” wpisano i przy takowej uwidoczniiono:

- 1) że to jest firma filii spółki handlowej „Gebrüder Kapeluszy” w c. k. sądzie obwodowym Złoczowie zaprotokołowanej, której jawnymi spółnikami są Hersch Leib Kapeluszy i Natan M. Kapeluszy, obaj kupey i przemysłowcy w Brodach zamieszkalni;
- 2) że siedzibą przedsiębiorstwa głównego są Stare Brody, zaś filie Zniesienie obok Lwowa;
- 3) że spółka zaistniała z dniem 1 stycznia 1873, zaś filia w Zniesieniu założoną została z dniem 1 czerwca 1892;
- 4) że firmę filii zastępywać i podpisywać będzie każdy ze spółników samoistnie w ten sposób, iż pod wybitą pieczęcią „Skład wyrobów piwskiej brodzkiej rafinerji spirytusu, fabryki rumu i likierów w Sta-

rych Brodach na Zniesieniu”, względnie „Niederlage der Erzeugnisse der ersten Brodery Spirytus Rafinerie, Rum und Liqueur Fabrik zu Alt Brody in Zniesienie” położy podpis „Bracia Kapeluszy”, względnie „Gebrüder Kapeluszy”.

We Lwowie, 1 lipca 1893.

L. 3456 [4429 1-3]

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Maryannę hr. Starzeńską, Michała hr. Starzeńskiego i Felicyanę hr. Starzeńską, a wreszcie ich śmierci nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw nim w tutejszym sądzie pod dniem 9 maja 1893 l. 3456 przez dr. Wojciecha hr. Dzieduszyckiego imieniem niel. Jakóba Władysława dw. im. hr. Dzieduszyckiego pozwu o uznanie praw własności majątności część Beremowce lwh. 21 na rzecz Maryanny, Michała i Felicjanny hr. Starzeńskich zhipotekowanej, celem zastępowania pozwanym, względnie ich spadkobierców w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adw. dr. Kołaczkowski z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Mijakowskiego ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanym, a względnie ich spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili jemu swe środki obroncze podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe zle skutki sobie samym przypisywać będą musieli.

Złoczów, 23 czerwca 1893.

L. 9980 [4408]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestrze handlowy dla firm pojedynczych firmę Jakób Grünbaum handel zboża w Podwołyckyskach.

Tarnopol, 1 lipca 1893.

Zl. 30980 [4419]

Vom Lembeger k. k. Landes als Handelsgerichte wird kungemacht dass am 23 Juni 1893 im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen die Firma „Flecker et Hubl“ eingetragen und bei derselben ersichtlich gemacht w rde:

- 1. dass die offenen Gesellschafter Sigmund Leon zw N. Flecker, Kaufmann in Lemberg wohnhaft und Johann Hubl Kaufmann in Sangerberg (Böhmen) wohnhaft sind;
- 2. dass die Firma „Flecker et Hubl“ ihren Sitz in Lemberg hat;
- 3. dass die zum Betriebe eines Commissionsgeschäftes mit Hopten errichtete Handelsgesellschaft am 1 Februar 1893 begonnen hat, und
- 4. dass die Handelsgesellschaft jeder einzelne der Gesellschafter nach aussen zu vertreten berechtigt ist.

Lemberg, am 1 Juli 1893.

L. 20988 [4404 1-3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszem edyktem wiadomo czyni, że Beila z Weissów Bochner, Neche z Weissów Brazer czyli Prasser, Abraham Liepe Bochner i Ascher Weiss przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom Arona Schneida vel Schneida jakoto Józefowi Schneid, Wolfowi Schneid i Markusowi Schneid względnie tychże niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobierców pod dniem 29 kwietnia 1893 do l. 20988 wnieśli pozew o uznanie prawa własności 1/12 części realności pod lk. 434 2/4 we Lwowie wh. l. 385 dz. II. m. Lwowa objętej, wskutek

czego termin do rozprawy wyznaczony został na dzień 6 września 1893.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanym względnie tychże spadkobierców jest niewiadome przeto c. k. sąd krajowy do zastępowania ich tudzież na ich koszt i szkodę tut. adwokata dr. Tennera z zastępstwem adw. dr. Krausa kuratorem mianował z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszem więc edyktem wzywa się pozwanym, aby w należyтым czasie w sądzie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliли lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych do obrony środków użyli gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

We Lwowie, 17 czerwca 1893.

L. 35902 [4453 1-3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni dr. Alfredowi Janowskiemu przeciw niemu wspólnie z dr. Eugeniuszem Jarozsem i dr. Wincentym Bałabanem pod dniem 22 czerwca 1892 l. 30685 została przez Towarzystwo wzajemnego kredytu we Lwowie wniesiona skarga wekslowa o zapłatę 243 zł. zpn.

Ponieważ miejsce pobytu dr. Alfreda Janowskiego nie jest wiadome, a za tem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tut. adw. dr. Maksymiliana Krausa z zastępstwem adw. dr. Leona Pawęckiego kuratorem mianował z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego aby w należyтым czasie osobiście stanął lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

We Lwowie, dnia 20 lipca 1893.

L. 6550 [4474 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Onufrego Wasylków po Jurku, że celem doręczenia mu uchwały z dnia 10 stycznia 1893 l. 6550, która na rzecz Tomka Wasylków na połowie realności wyk. hipot. 155 ks. gr. gm. Oslawica objętej, prawa zastawu dla sumy 300 zł. aw. dozwolono, kuratorem Hryć Durniak ustanowiony został.

Bukowsko, 10 stycznia 1893.

Doniesienia prywatne.

Konkurs.

Na trzy miejsca funduszowe w Zakładzie Sióstr Miłosierdzia u św. Kazimierza we Lwowie dla dziewcząt sierót, które bądź to obojga rodziców, bądź jedno z nich utraciły i znajdują się w wieku między siódmym a dwunastym rokiem życia.

Podania zaopatrzone w świadectwa chrztu, metrykę śmierci obojga, ewentualnie jednego z rodziców, tudzież w świadectwa zdrowia i szepcienia ospy — należy wnieść do komisji Instytutu ubogich chrześcian, w pałacu arcybiskupstwa łać. we Lwowie, najpóźniej do końca sierpnia b. r.

Z Komisji Instytutu ubogich chrześcian.

Lwów, dnia 15 lipca 1893.

† Seweryn Arcbp.

Kantor wymiany

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszelkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

- 4 1/2 pre. listy hipoteczne
- 5 pre. listy hipoteczne premiiowane
- 5 pre. listy hipoteczne bez premii
- 4 1/2 pre. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4 1/2 pre. listy Banku krajowego
- 4 1/2 pre. pożyczkę krajową galicyjską
- 4 pre. pożyczkę propinacyjną galicyjską
- 5 pre. pożyczkę propinacyjną bukowiańską
- 4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 pre. pożyczkę propinacyjną węgierską
- 4 pre węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

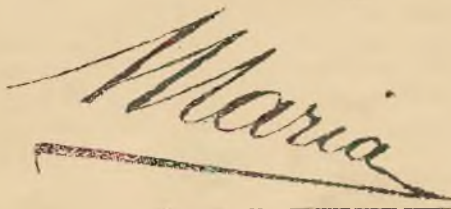
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za wrotem kosztów, które sam ponosi.

# Verfälschte Seide

Man verbrenne ein Musterchen schwarzen Seidenstoffs, von dem man kaufen will, und etwaige Verfälschung tritt sofort zu Tage: Echte, rein gebärbte Seide kräuselt sofort zusammen, verloscht bald und hinterlässt wenig Asche von ganz hellbräunlicher Farbe. — Verfälschte Seide (die leicht speckig wird und bricht) brennt langsam fort, namentlich glimmen die „Schussfäden“ weiter, wenn sehr mit Farbstoff erschwert, und hinterlässt eine dunkelbraune Asche, die sich im Gegensatz zur echten Seide nicht kräuselt, sondern krümmt. Zerdrückt man die Asche der echten Seide, so zerstäubt sie die der verfälschten nicht. Die Seiden-Fabrik von G. Henneberg (K. u. k. Hoflieferant) Zürich versendet gern Muster von ihren echten Seidenstoffen an Jederman, und liefert einzelne Roben und ganze Stücke porto- und zollfrei in's Haus.

194

Nowo założony  
zakład artystyczno-  
fotograficzny



Lwów,  
ul. Fredry 1. 7.  
(pałac hr. Fredry).

urządzony z komfortem, wedle najnowszych wymagań, wykonuje zdjęcia powiększenia do naturalnej wielkości, liczne grupy, reprodukuje z najgorszych fotografii, z portretów, zdjęcia architektoniczne, kolorowania akwarelowe i olejne, fotografie platynowe w ogóle wszelkie najtrudniejsze zamówienia w zakres artystyczno-fotograficzny wchodzące. Zakład otwarty od godziny 9 rano do 6 po południu — w niedzielę i święta tylko do godziny 2 po południu.

**Drobne ogłoszenia**  
od wyrazu petitem centa, tustym petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cenie słowo drukiem petitem, po 2 centy od słowa tustym petitem lub jego miejsca.

Zmiana mieszkania.

**Okulista**  
**dr. Adam Szulistawski**

b. asystent kliniki ocznej rady dr. B. Wieherkiewicza w Poznaniu, b. demonstrator kliniki prof. Fuchsa w Wiedniu mieszka obecnie we Lwowie przy ul. Hetmańskiej 1. 10, II. piętro i ordynuje od godz. 12—1 w poł. i. od godz. 3—4 po poł.

Narzędzia do nauki zręczności „słojdu“ poleca **Piotr Chrzastowski**, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny 1. 1 (naprzeciw Katedry). 215  
Cenniki ilustr. różnych artykułów do dyspozycji.

Zmiana mieszkania.

Wszech nauk lekarskich  
**dr. Emil Lateiner**

dentysta  
mieszka obecnie ulica Kopernika 1. 9 pierwsze piętro. 938

Dyktaryusz posiadający gruntowną manipulację sądową, adwokaćką, notaryalną, starostwa, piekna i szybkie pismo, poszukuje od 1 sierpnia 1893 posady. Zgłoszenia „Dux“ poste restante Krosno. 997

Zakupuje gotówką broń starą i nową, artykuły, garderobę i wszelkie ruchomości, zakład Jaszczyszyna, gmach Skarbka. 1003

Skład komisowy 914

**Kakao w proszku**  
firmy F. Korff & Sp. w Amsterdamie 1/16 kilo 30 ct., 1/2 kilo zł. 1.90 ct. utrzymują  
**Papée & Kościcki**  
Lwów, ulica Trzeciego Maja 1. 2.

**HEMOROIDY** 873

leczą się radykalnie przez użycie Pigulek i Maści Dr. Lebel w Paryżu 45 lat powodzenia. We Lwowie w aptekach PP. Mikolascha, Ruckera i Wiewiórskiego; w Krakowie w aptekach PP. Wiszniewskiego i Redyka.

**NIEZAWODNE WYLECZENIE**  
w przeciągu dwóch godzin  
i pozbycie się **Tasiemica**  
bez przyczyszczenia  
ani przed, ani  
po użyciu

**VER SOLITAIRE** 264

Kapsułki przeciw Tasiemcowi L. KIRNA  
Odlat 16 używany  
Środek w szpitalach paryzkich zawsze z nieomylnym skutkiem.  
We Lwowie w aptekach PP. Mikolascha i Wiewiórskiego.

**Konkurs.** 994

Niniejszem ogłasza się konkurs, na dwa stypendya — każde, po 105 zł. rocznie, dla uczącej się młodzieży, zapisem śp. Sylwestra Antoniego Brzezińskiego ustanowione.

Warunki osiągnięcia są następujące:

1) Nazwisko i pochodzenie polskie, bez różnicy obrządków, ubogi stan rodziców, urodzenie we wschodniej części Galicji, oraz uczęszczanie do gimnazjum we Lwowie, Brzeżanach, lub Złoczowie.

2) Młodzież, imienia Brzezińskich i Krehowieckich, przy równych kwalifikacjach ma pierwszeństwo.

3) Ci, których te stypendya otrzymają, obowiązani będą według woli fundatora, przykładać się do nauki dziejów, literatury i archeologii polskiej, i w tej mierze mają, oprócz zaświadczeń szkolnych, każdego roku przedkładać kuratorom, usną lub pisemną rozprawę.

Młodzież ubiegająca się o te stypendya, ma się zgłosić listami frankowanymi, opatrzonymi świadectwem ubóstwa, i zaświadczeniem szkolnem, ostatniego półroczca, po dzień 20 sierpnia 1893 do p. Kazimierza Obertyńskiego w Stronibabach p. Krasne.

Załączone dokumenta będą zwrócone, należy więc podać dokładny adres.

Ci, których podania nie zostaną uwzględnione, otrzymają dokumenta bez odpowiedzialności.

Za zezwoleniem świetnej c. k. Dyrekcji policyi zawsze całą noc otwarta

**RESTAURACYA**

i handel wina hiszpańskiego, węgierskiego i austriackiego 978  
**Teofila Teichmana**

przy ulicy Jagiellońskiej pod 1. 16 poleca znakomite jado, napoje, drobne przekąski, wina doborowe, piwa znakomite, a nadto zaprowadziła karty abonamentowe w ten sposób, że kto kupi 10 kart po 40 ct. t. j. 4 zł., płaci nimi potrawy w wartości 5 zł. Cała noc otwarta restauracya przy ul. Jagiellońskiej 1. 16 Teofila Teichmana

**Jan Ihnatowicz**

881 poleca najprzedniejsze perfumy, wody toaletowe, odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami uznania — mianowicie:

Perfumy: jaśminowa, fiołkowa, różana, rezedowa, kanaliowa, Ylang-Ylang, Opopanax, Jockey-Club, heliotropowa, Ess Bouquet, piżmowa, Mi lesseurs, itp. Flakoni ki po 25, 40, 75 ct. 1 zł. 150 itd.

Perfumy królowej Marysienki. Flakon 2 zł. Woda lwowska, na i poszukiwana dla swego przyjemnego, orzeźwiającego i długo trwałego zapachu, do skrapiania sukien, chustek i rozpylania w salonie — Flakonik mniejszy 80 ct., większy 1 zł. 50 ct.

Woda warszawska, odznacza się przyjemnym kwiatowym zapachem Flakonik mniejszy 95 ct., większy 1 zł. 80 ct.

Woda lewandowa, podwójna i wo-wo-ambrowa, są powszechnie używane do rozpylania w salonach dla swojego przyjemnego, miłego i łagodnego zapachu. Flakon 50, 70, 90 ct., 1.20.

Woda marszałkowska jest ostatnim wyrazem w perfumeryi, albowiem wykwintny, delikatny i niezwykle przyjemny zapach tej wody przewyższa wszystko, co dotychczas na tem polu zostało wynalezionem. Flakon duży z 1, mały 50 ct.

Wody kolońskie w kilku odmianach, przednie i najprzedniejsze. Flakoniki po 15, 20, 25, ct. 40, 50, 80, 1 zł., 1.50.

Nabyć można we Lwowie w sklepach własnych: ul. Kopernika 1. 3, i ulica Hallicka w Krakowie Sukiennice 1. 20. w Czerniowcach Rynek 1. 2. — oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

Starą wódkę żytnią, starą, ratafię, rozolisę, likiery itp.

poleca c. k. aprzyw.

265

Rafinerya spirytusu, fabryka rumu, likierów i octu

**Juliusza Mikolascha**

we Lwowie.

Skład dla miasta Lwowa ul. Kopernika 9.

Nowo otworzony  
**Zakład artystyczno-litograficzny**  
**A. Andrejczyn**

we Lwowie, Rynek 28.

wykonuje bilety wizytowe, ślubne i zaręczynowe, faktury, adresy, tytuły, nuty, etykiety i t. d.

Bilety na eleganckim kartonie zł. 1 ct. 20 za 100 sztuk. 922

**Bolesław Cybulski**

we Lwowie, przy placu Maryackim

poleca: lodownie pokojowe, maszyny amerykańskie do robienia lodów, maszyny do siekania mięsa, maszyny do tarcia migdałów, samowary rosyjskie mosiężne, tomabkowe i niklowe, wagi dziesiętne, balansowe i zegarowe — wielki wybór okuć do drzwi, okien, pieców i kuchni. 991

**SPORT!**

Najlepsze papierki cygareto- w książeczkach.

Gatunek bibulki dotąd niebywały.

**Cena książeczki 5 ct.**

do nabycia w sklepach

**S. W. Niemojowskiego**

we Lwowie ul. Teatralna 1. 3.

ul. Jagiellońska 1. 6.

w Krakowie, Sukiennice 28.

Oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach. 675

Sprzedż hurtową, oraz wysyłkę na prowincję uskutecznia

Zarząd fabryki tutek nieklejonych

**S. W. Niemojowskiego**

we Lwowie, ulica Hetmańska 1. 24.

oraz Związek kółek rolniczych w Krakowie.

10 lat stara prawdziwa żytnia wódka bez cukru i bez anyżu

**BAŁŁABANOWKA**

działa zupełnie jak prawdziwy koniak na ustrój ludzki.

**Butelka duża 90 ct.**

poleca handel

**Karola Bałlabana**

we Lwowie.

Zamówienia z prowincji uskutecz- niam odwrotną pocztą, większej ilości koleją. 720

## XIII. Sprawozdanie rachunkowe

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie  
Stowarzyszenia zarejestrowanego z odpowiedzialnością ograniczoną za r. 1892

**Rachunek bilansu.**

| Stan czynny:                          |                      | Stan bierny:                         |                      |
|---------------------------------------|----------------------|--------------------------------------|----------------------|
| Gotówka                               | 9747 zł. 82 ct.      | Udziały członków 492 sztuk po 50 zł. | 24600 zł. — ct.      |
| Pożyczki na weksle                    | 81790 „ 71 „         | Fundusz zabezpieczenia               | 21829 „ — „          |
| Różne pretensje u dłużników           | 12083 „ 56 „         | Ogólny fundusz rezerwy               | 2319 „ 14 „          |
| Realność pod l. 192 a.                | 43323 „ 41 „         | Fundusz rezerwy dla strat            | 9928 „ 69 „          |
| Procenta na rok 1893 z góry zapłacone | 368 „ 75 „           | Wkładki oszczędnościowe              | 59759 „ 21 „         |
| Papiery wartościowe                   | 611 „ — „            | Reeskont weksli                      | 12230 „ 79 „         |
| Z rachunku żyra Banków                | 213 „ 58 „           | Pożyczka na realność l. 192 a.       | 15000 „ — „          |
| Urządzenie                            | 570 „ — „            | Zaległa dywidenda                    | 190 „ 50 „           |
|                                       |                      | Odsetki od udziałów członków         | 6 „ 85 „             |
|                                       |                      | Odsetki od funduszu zabezpieczenia   | 1388 „ 86 „          |
|                                       |                      | Odsetki na rok 1893 z góry pobrane   | 650 „ — „            |
|                                       |                      | Czysty zysk                          | 805 „ 71 „           |
| <b>Razem</b>                          | <b>148708 „ 75 „</b> | <b>Razem</b>                         | <b>148708 „ 75 „</b> |

**Rachunek zysków i strat.**

| Przychód:                             |                | Rozchód:                             |                |
|---------------------------------------|----------------|--------------------------------------|----------------|
| Saldo czystego zysku z roku 1891      | zł. 54 63      | Odsetki od wkładek oszczędnościowych | zł. 2747 15    |
| Odsetki przenosne z roku 1891         | zł. 1093 72    | Odsetki od funduszu zabezpieczenia   | „ 853 84       |
| Odsetki od pożyczek pobrane w r. 1892 | 7473 30        | Odsetki od pożyczki hipotecznej      | „ 48 75        |
| <b>Razem</b>                          | <b>8572 02</b> | Podatek i należności skarbowe        | „ 118 75       |
| Z tego potrącając:                    |                | Koszta administracyjne               | „ 4084 38      |
| Odsetki od reeskontu weksli           | zł. 1252 58    | Czysty zysk                          | „ 805 71       |
| Odsetki na rok 1893 pobrane           | 650 —          |                                      |                |
| Dochoły z realności pol. l. 192 a.    | 1902 58        |                                      |                |
| <b>Razem</b>                          | <b>1924 51</b> |                                      |                |
|                                       |                | <b>Razem</b>                         | <b>8658 58</b> |

I. Z początkiem roku 1892 liczyło Towarzystwo 217 członków, w ciągu roku 1892 przystąpiło do Towarzystwa 19 członków, a wystąpiło 54 członków, zatem liczy Towarzystwo z końcem roku 1892 182 członków.

II. Z początkiem roku 1892 wynosiły udziały członków 572 sztuk po 50 zł. w łącznej kwocie 28600 z. w. a w ciągu roku 1892 wypłacono 7 sztuk udziałów po 50 zł. a wypłacono 87 sztuk udziałów po 50 zł. zatem z końcem roku 1892 stan udziałów 492 sztuk po 50 zł. w łącznej kwocie 24600 zł. w. a.

III. W roku 1892 wypowiedziano 65 sztuk udziałów po 50 zł. które według postanowień statutów z początkiem roku 1892 do wypłażenia przypadają.

**Komisya rewizyjna:**

Dr. Karol Salomon m. p.

Dr. Adolf Salz m. p.

Józef Schwarz m. p.

Leon Spitz m. p.